wydarzenia doby:

★ W Bonn rozpoczęła się kolejna runda rozmów między Polską i NRF ★ Do Polski przybyła delegacja Zgromadzenia Narodowego Węgier ★ Wczoraj na inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Warszawskim obecny był Z. Kliszko ★ Sytuacja w Jordanii nadal jest niejasna ★ Dziś w Warszawie rozpoczyna się VIII Międzynarodowy Konkurs Chopinowski ★ W Kanadzie uprowadzony został dyplomata angielski.

A

Cena 50 gr

Łódź, wtorek 6 października 1970 r.

Rok XXVI Nr 237 (6900)

DZIENNIK ŁÓDZKI

## Zewsząd

◆ 5 BM. PRZEBYWAŁ we Włocławku członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Stanisław Kociołek. W towarzystwie gospodarzy województwa z I sekretarzem KW PZPR w Bydgoszczy — Józefem Majchrzakiem oraz min. przemysłu chemicznego Edwarda Zawady i wicemin. przemysłu ciężkiego Włodzimierza Lejczaka — wicepremier zapoznał się ze stanem robót na dwóch dużych budowach przemysłowych Włocławka: Pomorskiej Fabryki Lin i Drutu „Linodrut" oraz Zakładów Azotowych.

▲ DZIŚ udaje się do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą prezydent Francji G. Pompidou. Wizyta ta powinna przyczynić się do dalszego rozwoju współpracy między obu krajami, w interesie pokoju na całym świecie.

◆ W DNIU 5 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się, pod przewodnictwem zastępcy kierownika Biura Prasy KC Wiesława Beka, narada redaktorów naczelnych dzienników centralnych, agencji prasowych, radia, telewizji, jak też wojewódzkich organów partyjnych. W naradzie uczestniczyli także przedstawiciele wydziałów propagandy komitetów wojewódzkich PZPR.

Na naradę przybył sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski. Przedmiotem narady była problematyka związana z kampanią sprawozdawczo-wyborczą PZPR i sprawy stosunków polsko-zachodnioniemieckich.

▲ 260 DELEGATEK 100 organizacji kobiecych z 91 krajów spotkało się w poniedziałek 5 bm. w Sali Marmurowej słynnego hotelu „Gellerta" w Budapeszcie, gdzie rozpoczęły się obrady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Kobiety polskie reprezentują na obradach: przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Maria Mielczarek i sekretarz generalny Rady — Krystyna Gromek.

◆ KANCLERZ federalny Willy Brandt przyjął w poniedziałek w Bonn doradcę Nixona d/s polityki kwestii Niemiec Helmuta Sonnenfeldta. Odbyli oni rozmowę, która dotyczyła również problemu Berlina zachodniego.

▲ POD HASŁEM „Służąc ojczyźnie — zdobywaj wiedzę i sprawności obronne" odbywać się będzie tegoroczny Tydzień Ligi Obrony Kraju (od 6 do 12 października).

◆ W PRZEDEDNIU święta Czechosłowackiej Armii Ludowej, w ambasadzie CSRS w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia grupie generałów i oficerów Wojska Polskiego — uczestników walk o wyzwolenie Czechosłowacji — wysokich odznaczeń bojowych, przyznanych im przez prezydenta CSRS —. Ludvika Svobodę.

▲ PREZYDENT Indonezji Suharto przemawiając w poniedziałek podczas parady wojskowej w Djakarcie oświadczył, że armia nie zamierza rezygnować z władzy.

◆ W PONIEDZIAŁEK po południu opuścił Paryż udając się do Pekinu były premier Francji, Maurice Couve de Murville. Jak oświadczył on dziennikarzom podróż ta ma charakter wyłącznie prywatny.

## o wszystkim

▲ W Fabryce Lokomotyw „Fablok" w Chrzanowie w woj. krakowskim wyprodukowano pierwszą serię lokomotyw spalinowo-elektrycznych nowego typu, odznaczających się wszechstronnymi walorami eksploatacyjnymi. Mimo stosunkowo niedużej mocy (800 KM) lokomotywy te nadają się do prowadzenia lekkich pociągów pasażerskich i towarowych, służą w transporcie wewnętrznym oraz pracach manewrowych w kolejnictwie.

◆ W CZASIE pożaru, który wybuchł w fabryce włókienniczej na greckiej wyspie Chios, spłonęły żywcem trzy młode robotnice, które nie mogły wydostać się z pomieszczeń na drugim piętrze.

▲ NA ZAPROSZENIE przewodniczącego Rady Ministrów Bułgarii Todora Żiwkowa, 5 bm. przybył do Sofii z oficjalną wizytą premier rządu Republiki Tureckiej Sulejman Demirel wraz z małżonką.

## Kolejna runda rozmów

### w sprawie normalizacji stosunków między Polską i NRF

### rozpoczęła się w Bonn

W gmachu ministerstwa spraw zagranicznych NRF w Bonn rozpoczęła się w dniu 5 bm. kolejna runda rozmów pomiędzy delegacjami Polski i NRF na temat podstaw normalizacji stosunków między obydwoma krajami. Delegacji polskiej przewodniczy wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, delegacji NRF — sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Georg Ferdinand Duckwitz.

Na krótko przed rozpoczęciem rozmów umożliwiono dziennikarzom dostęp do sali konferencyjnej. Następnie rozpoczęło się posiedzenie plenarne. Pierwsze posiedzenie plenarne poświęcone było rekapitulacji dotychczasowych rozmów, w szczególności rozmowom przeprowadzonym w Warszawie, w lipcu br.

W godzinach popołudniowych obradowały grupy robocze. Wiceminister Józef Winiewicz odbył ponadgodzinną rozmowę z sekretarzem stanu Georgiem Ferdinandem Duckwitzem.

## W Jordanii północnej

### sytuacja wciąż niejasna

### Wywiad Arafata

Agencja AP donosi, powołując się na źródła związane z armią jordańską, że jednostki partyzanckie rozpoczęły już wycofywanie z miasta Irbid i innych miejscowości na północy kraju. Ewakuacja Irbidu była przewidziana porozumieniem, które zawarł z Jaserem Arafatem przewodniczący arabskiej komisji nadzoru premier Tunezji Ladgham.

Równocześnie jednak korespondent Agencji Reutera pisze, że komandosi w dalszym ciągu przebywają w Irbidzie i nie zamierzają opuścić tego miasta dopóki armia jordańska nie wycofa się z okolicznych wzgórz. Czołgi jordańskie wycofały się wprawdzie z przedmieść, ale w dalszym ciągu zajmują pobliskie stanowiska i gotowe są do nowego ataku.

Rzecznik partyzantów stwierdził, że co jakiś czas dochodzi do drobnych incydentów zbrojnych.

Korespondent Reutera pisze, że armia jordańska kontroluje ważny węzeł dróg prowadzących z Irbidu do osad Rountha i Mafrak. O skrzyżowanie to toczyły się niedawno zacięte walki. Pod kontrolą Jordańczyków znajduje się także lotnisko Mafrak oraz miasto Zarka.

Przywódca komandosów palestyńskich Jaser Arafat udzielił wywiadu korespondentowi Agencji Tanjug, w którym stwierdza, że ostatnie wydarzenia w Jordanii były wynikiem spisku zorganizowanego przez amerykańską Centralną Agencję Wywiadowczą. Armia jordańska była jedynie narzędziem w rękach wywiadu USA.

Arafat pesymistycznie zapatruje się na perspektywy dalszego rozwoju sytuacji w Jordanii i nie wierzy, by armia jordańska chciała przestrzegać rozejmu. Zaatakował on również gwałtownie króla Husajna.

Arafat wyjaśnił, że porozumienie zawarte z armią przewiduje, iż z Ammanu wycofają się jedynie regularne oddziały komandosów, natomiast milicja palestyńska pozostanie w dalszym ciągu w stolicy Jordanii.

## Kardynał Wojtyła przyjęty przez papieża

Papież Paweł VI przyjął 5 bm. na audiencji arcybiskupa metropolitę krakowskiego — kardynała Karola Wojtyłę. Kardynał Wojtyła przebywa w Rzymie w związku z plenarnym posiedzeniem watykańskiej rady d/s katolików świeckich, której jest członkiem.

## Uprowadzenie dyplomaty brytyjskiego w Kanadzie

Wczoraj rano uprowadzony został w Montrealu (Kanada) attache handlowy Wielkiej Brytanii, James R. Cross. Czterech ludzi uzbrojonych w pistolety maszynowe porwało dyplomatę brytyjskiego w momencie, gdy opuszczał swe mieszkanie. Attache wciągnięty został do samochodu i uwieziony w nieznanym kierunku.

Jak wynika z doniesień agencyjnych, w Londynie opublikowano oficjalne oświadczenie stwierdzające, iż osobnicy, którzy dokonali uprowadzenia określają się sami jako członkowie organizacji „Front Wyzwolenia Prowincji Quebeck".

## Dziś 6 stron

## Delegacja Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej z wizytą w Polsce

5 bm. w godzinach przedpołudniowych przybyła z rewizytą do Polski, na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL, delegacja Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej, na której czele stoi przewodniczący Zgromadzenia, członek Biura Politycznego KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Gyula Kallai.

W godzinach południowych delegacja złożyła wizytę marszałkowi Sejmu Czesławowi Wycechowi. Wizytą przebiegła w bardzo serdecznej atmosferze.

Następnie parlamentarzyści węgierscy spotkali się z posłami — przedstawicielami czternastu komisji sejmowych. Czesław Wycech poinformował węgierskich gości o strukturze Sejmu, systemie wyborczym do Sejmu i rad narodowych i o organizacji władz państwowych. Przedstawił on również kompetencje Sejmu — jego funkcje ustawodawcze i kontrolne.

G. Kallai poinformował z kolei o pracy parlamentu węgierskiego, koncentrując się przede wszystkim na modyfikacji dotychczas obowiązującej ustawy dotyczącej systemu wyborczego do parlamentu i rad narodowych. Według nowej ordynacji kadencja rad narodowych będzie trwała dwa lata (zamiast czterech), kadencja parlamentu natomiast będzie trwać, jak dotąd — 4 lata.

W godzinach popołudniowych delegacja Zgromadzenia Narodowego Węgier złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

W godzinach wieczornych marszałek Sejmu Czesław Wycech wydał kolację na cześć węgierskiej delegacji parlamentarnej.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

## Delegacja CRZZ udała się do Mongolii

5 bm. udała się do Ułan-Bator na posiedzenie Biura Światowej Federacji Związków Zawodowych delegacja CRZZ, z przewodniczącym Ignacym Logą-Sowińskim na czele.

## Z. Iwanicki skazany na 6 lat więzienia

Zbigniew Iwanicki, który uprowadził w czerwcu br. samolot Polskich Linii Lotniczych „Lot" do Kopenhagi otrzymał z wyroku sądu duńskiego karę sześciu lat więzienia.

## Nixon zakończył swą europejską podróż

Prezydent USA, Nixon opuścił dziś po południu stolicę Irlandii, Dublin, kończąc w ten sposób swą 8-dniową podróż po pięciu krajach Europy.

## 76 wypadków drogowych w ciągu 2 dni

W pierwszą sobotę i niedzielę bm. zanotowano na terenie kraju 76 poważniejszych wypadków drogowych, w których 22 osoby zostały zabite, a 84 odniosły poważne obrażenia. Przyczyną większości wypadków drogowych jest nadal stan nietrzeźwy zarówno kierowców, jak i przechodniów.

W ciągu ostatnich 48 godzin na terenie kraju wydarzyły się 74 pożary, przy czym większość — w zabudowaniach wiejskich.

## Z udziałem Z. Kliszki

# Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Warszawskim

W poniedziałek kolejne wyższe szkoły zainaugurowały nowy rok akademicki. Szczególnie uroczyście przebiegała inauguracja w największej humanistycznej uczelni Polski — Uniwersytecie Warszawskim. Na otwarcie roku akademickiego w tej uczelni przybyli członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Werblan, I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa, minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. Henryk Jabłoński. Obecni byli przedstawiciele szeregu resortów gospodarczych, władz administracyjnych stolicy, uczelni warszawskich, organizacji młodzieżowych i zakładów pracy, stale współpracujących z uniwersytetem.

Otwarcia nowego roku akademickiego dokonał rektor uniwersytetu — prof. Zygmunt Rybicki. Omówił on w inauguracyjnym przemówieniu dotychczasowy dorobek uczelni oraz zadania czekające uniwersytet w br. i latach przyszłych.

Następnie zabrał głos Zenon Kliszko. (Omówienie przemówienia podajemy na str. 2.)

Po wykładzie inauguracyjnym odbyła się immatrykulacja studentów, przyjętych na I rok nauki na Uniwersytecie Warszawskim.

## Z udziałem J. Tejchmy i M. Moczara posiedzenie zespołu GZP WP

5 bm. odbyło się posiedzenie zespołu Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC Józefa Tejchmy oraz zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC Mieczysława Moczara. Posiedzeniu przewodniczył szef Głównego Zarządu Politycznego WP, wiceminister obrony narodowej gen. dyw. Józef Urbanowicz.

Na posiedzeniu omówiono działalność i perspektywy rozwoju Wojskowego Instytutu Historycznego oraz niektóre aktualne problemy pracy partyjno-politycznej w wojsku.

## Dziś inauguracja VIII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego

Dziś wieczorem uroczysty koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharmonii Narodowej pod dyr. Witolda Rowickiego, z udziałem pianistów — Tatiany Nikołajewej i Jana Ekerta, rozpocznie jedną z największych imprez muzycznych świata — VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Przez blisko 3 tygodnie w gmachu przy ul. Jasnej królować będzie nieśmiertelna muzyka Chopina.

Uroczystości otwarcia i zamknięcia konkursu będą w całości transmitowane przez TV. W tym roku miłośnicy muzyki Chopina będą mieli jeszcze jedną okazję usłyszenia młodych pianistów, przybyłych do Warszawy z całego świata. Od 8 października, co dzień koncertować będzie w sali Warszawskiego Teatru Rozrywki 6 uczestników konkursu, nazajutrz po udziale w przesłuchaniach. Będą to „Warszawskie Koncerty Chopinowskie".

## 43 ekstremistów palestyńskich nie przepuszczono przez Liban do Jordanii

## Incydent na lotnisku w Bejrucie

W niedzielę wieczorem na międzynarodowym lotnisku cywilnym w Bejrucie (Liban) wylądował samolot iracki, na którego pokładzie znajdowało się 43 komandosów — członków jednej z ekstremistycznych organizacji palestyńskich. Zamierzali oni poprzez Liban przedostać się do Jordanii.

Władze libańskie nie wyraziły jednak zgody na opuszczenie przez komandosów samolotu irackiego. Minister spraw zagranicznych Madżdalani wezwał ambasadorów krajów arabskich, by poinformować ich o sytuacji. Po 17 godzinach w poniedziałek wieczorem maszyna wystartowała w drogę do Bagdadu z 42 komandosami na pokładzie. Jeden z komandosów w ostatniej chwili przed startem wyskoczył z samolotu, ale został obezwładniony przez agentów libańskiej służby bezpieczeństwa. Będzie on odtransportowany do Bagdadu przy najbliższej okazji.

## Kto zostanie prezydentem ZRA?

W poniedziałek wieczorem zebrał się w Kairze Komitet Centralny Arabskiego Związku Socjalistycznego, by rozpatrzyć sprawę następstwa po zmarłym prezydencie ZRA, Naserze. Przewiduje się, że po zakończeniu tego posiedzenia opublikowany zostanie komunikat wskazujący, który z czołowych polityków egipskich będzie kandydował na stanowisko prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

W Kairze podano do wiadomości że we wtorek należy oczekiwać posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, na którym odbędzie się głosowanie nad kandydaturami kilku czołowych przywódców pretendujących do stanowiska szefa państwa. Dla zatwierdzenia kandydata wymagane jest uzyskanie 2/3 głosów w 360-osobowym parlamencie. Musi on potem zostać zatwierdzony w ogólnokrajowym głosowaniu, którego można oczekiwać już w przyszłym tygodniu.

## Bunt armii w Boliwii

Radio boliwijskie zakomunikowało w poniedziałek, że druga dywizja armii boliwijskiej stacjonująca w bazie Oruro przyłączyła się do zbuntowanych oddziałów generała Rogelia Mirandy, który domaga się dymisji obecnego prezydenta Boliwii, Ovando Candii.

Krótki komunikat tej treści podpisany przez majora Julio Peraza Chacona, dowódcę drugiej dywizji, został odczytany przez radio boliwijskie. W komunikacie tym aprobuje się akcję generała Mirandy.

# Omówienie przemówienia Z. Kliszki na inauguracji roku akademickiego w UW

Obecna runge społeczna zadań szkolnictwa wyższego — powiedział na wstępie Z. Kliszko — określa nie tylko coraz większa liczba młodzieży studiującej, lecz przede wszystkim jakościowo nowe stadium rozwoju socjalistycznego państwa, wszystkich dziedzin gospodarki narodowej i życia społecznego. Nasza generacja — stwierdził mówca — dźwignęła Polskę ku niepodległości i socjalizmowi, wprowadziła ją na tory dynamicznego rozwoju gospodarki, struktury społecznej, życia kulturalnego i stosunków międzyludzkich.

Dziś stoimy w obliczu nowych zadań zespolenia rewolucji naukowo - technicznej z socjalizmem, konkretnie wytyczonych przez uchwały V Zjazdu oraz kilku ostatnich posiedzeń plenarnych KC PZPR. Chodzi przede wszystkim o to, aby praca i myśl twórcza naszego narodu oraz współdziałaniem z innymi krajami socjalistycznymi podnieść kilka głównych przemysłów narodowych na światowy poziom techniczno-ekonomiczny i uczynić je dźwignią dalszego wzrostu całej gospodarki narodowej. Kluczowe znaczenie dla osiągnięcia tego celu będą miały najbliższe lata. Musimy wyzwalać wszystkie twórcze możliwości naszego narodu, odrzucać wszystko co jest konserwatywne i nie odpowiada potrzebom obecnego czasu. Powinno to stać się jednym z głównych obowiązków każdego działacza partyjnego i społecznego, ambicją każdego Polaka, a przede wszystkim polskiej inteligencji.

Mówca przedstawił następnie aktualne zadania szkół wyższych i stwierdził, że obecnie w szkolnictwie wyższym, podobnie jak we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego bezwzględne pierwszeństwo należy przyznać zadaniom jakościowym. Uczelnie powinny kształcić nowe zastępy inteligencji wyposażonej w nowoczesną wiedzę, wdrożonej do myślenia kategoriami państwa ludowego, jego interesów i potrzeb.

Kierownictwo partii zdaje sobie w pełni sprawę z wielkich potrzeb szkolnictwa wyższego i będzie dążyć do tego, aby w ramach możliwości jakimi kraj nasz dysponuje, polepszać warunki pracy uczelni. Jesteśmy przekonani — powiedział Z. Kliszko — że ze swej strony wszyscy nauczyciele akademiccy troszczyć się będą o to, aby w pełni i racjonalnie wykorzystać najskromniejsze nawet środki i wszystkie rezerwy, jakie stoją do ich dyspozycji dla podniesienia poziomu kształcenia i rozwoju badań naukowych.

Mówca przypomniał następnie, iż nauka polska nie ma dostatecznie zakorzenionych tradycji wielkich, kompleksowych przedsięwzięć badawczych, zmierzających do zasadniczo nowych zastosowań produkcyjnych i technologicznych. Trzeba skoncentrować wysiłki na stworzeniu takich tradycji i umiejętności. Najpilniejsze i najbardziej doniosłe zadanie polega na tym, aby ze spolić naukę z potrzebami rozwojowymi głównych dziedzin produkcji przemysłowej.

W dalszym ciągu swego przemówienia Z. Kliszko wskazał na znaczenie i role w unowocześnianiu gospodarki — organizacji i zarządzania, opierających się o dorobek zarówno nauk matematyczno - przyrodniczych jak i humanistycznych. Dla marksistów postęp gospodarczy jest nieodłączny od postępu społecznego. Wszystko to nakazuje doceniać w pełni społeczną rolę humanistyki, zwłaszcza nauk społecznych.

Marksistowsko - leninowskie nauki społeczne będą dla naszej partii i socjalistycznego państwa zawsze podstawowym narzędziem poznania złożonej rzeczywistości społecznej i wiodącym czynnikiem formowania socjalistycznych postaw ideowych. Zwalczaliśmy w ostatnich latach — powiedział Z. Kliszko — jedną z głównych przeszkód na drodze twórczego rozwoju nauk społecznych, jaką była rewizjonistyczna deformacja marksizmu której rzecznicy usiłowali sprowadzić myśl naukową na bezdroża burżuazyjnych i socjaldemokratycznych teorii oraz przekształcić ją w oręż walki z socjalizmem i narzędzie politycznego obezwładnienia młodzieży.

Walka przeciw wszelkim deformacjom ideologicznym, przeciw rewizjonizmowi, dogmatyzmowi i nacjonalizmowi — stwierdził mówca — pozostaje nadal ważnym, długofalowym zadaniem partii. Na tym froncie naszej działalności nie ma i nie będzie pokoju tak długo, jak długo będzie się odbywała historyczna konfrontacja socjalizmu z kapitalizmem. Socjalistyczna inteligencja polska, która kształca i wychowują szkoły wyższe, muszą cechować zarówno rzetelna i wszechstronna wiedza zawodowa, odpowiadająca potrzebom drugiej połowy XX wieku, jak też gorące umiłowanie kraju ojczystego i głębokie zrozumienie interesów narodu oraz internacjonalistyczne poczucie więzi ze wszystkimi, którzy we współczesnym świecie walczą przeciw imperializmowi, o prawa narodów, o postęp, o pokój.

Uniwersytet Warszawski należał zawsze do najwybitniejszych uczelni kraju — stwierdził Z. Kliszko. — W uczelni tej ze szczególną ostrością starły się siły socjalizmu z wichrzycielstwem rewizjonizmu. W tym starciu kolektyw naukowo-dydaktyczny uniwersytetu i jego organizacja partyjna zdobyły nowe doświadczenia i hart w walce z przeciwnikiem politycznym i ideowym. Osiągnięcia Uniwersytetu Warszawskiego w ostatnich latach we wszystkich podstawowych dziedzinach działalności uczelnianej, w formowaniu postaw ideowych młodzieży, w inicjowaniu nowych rozwiązań w procesie kształcenia i wychowania oraz rozwoju prac badawczych — stawiają go w rzędzie uczelni przodujących w tworzeniu modelu nowej socjalistycznej szkoły wyższej. Jest to prawidłowy i owocny kierunek działania, zasługujący na pogłębioną kontynuację.

W zakończeniu przemówienia, Z. Kliszko w imieniu kierownictwa partii przekazał rektorowi prof. Zygmuntowi Rybickiemu, profesorom i pracownikom naukowo-dydaktycznym uczelni oraz jej młodzieży serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dalszych sukcesów.

# Zima w Karkonoszach

W Karkonoszach — po pięknej jesieni — zapanowała prawdziwie zimowa aura. Od wysokości ponad 1100 m górskie szczyty pokryła kilkucentymetrowa warstwa śniegu. W schroniskach górskich sezon jest już właściwie zakończony, w dni powszednie są tu pustki, a tylko w soboty i niedziele ściągają nieliczni wycieczkowicze. Do obiektów tych zaczyna się już dowozić opał i niektóre produkty żywnościowe przeznaczone na zimę.

# Szukając przyczyn rozbieżności

## (Red. Ryszard Woina donosi z Bonn)

Rozmowy toczą się w gmachu MSZ, w sali zwanej „Sala podpisywania układów". Niektórzy wyciągają stąd optymistyczne prognozy. Jest jednak jeszcze za wcześnie, by wyrokować na ile są one bliskie sprawdzenia się.

W środkach masowego przekazu oraz w wypowiedziach niektórych miarodajnych „suflerów", inspirujących te środki, daje się słyszeć ten sam rozbieżny dwugłos, jaki dochodzi nas od kilku tygodni. Wielu tutejszych obserwatorów sądzi, iż jest on w równej mierze rezultatem zamierzonej przez niektóre koła taktyki, co i rzeczywistych wewnątrzpolitycznych sprzeczności.

Tak np.: „Handels Blatt" wypowiada pogląd — „Obecna runda będzie decydująca, gdyż minister Scheel pragnie w początkach listopada udać się do Warszawy, aby tam zakończyć rokowania i parafować układ"

Natomiast „Die Welt" jest zdania, że „nie ma żadnego powodu by oczekiwać optymistycznego wyniku" zaczynających się dziś rozmów w Bonn. Skądinąd wiemy jednak, iż pod pojęciem „optymistycznego wyniku" gazeta chciałaby widzieć coś diametralnie sprzecznego.

Również i inne środki masowego przekazu szerzą podobny nastrój. Np. radio w pierwszym programie postawiło znak zapytania nad kwestią, czy już w tych rozmowach uda się osiągnąć definitywne porozumienie co do tego punktu tekstu układu, który będzie odnosił się do granicy na Odrze i Nysie, zaś dopiero to — zdaniem informatora radiowego — mogłoby stworzyć podstawę do podjęcia faktycznych rokowań.

Podobna opinia jest tym bardziej uderzająca — przypomina dziś komentarz „Frankfurter Allgemeine Zeitung" — że „już od lipca, aż do początku września mówiło się w Bonn, iż układ jest w praktyce gotów i dojrzały do podpisania".

Szukając przyczyn owej rozbieżności w spekulacjach — obie delegacje zachowują ścisłe milczenie co do samego przebiegu rozmów — nie wyklucza się tutaj, że dalsze postępy w toku obecnej rundy pozwolą przygotować rozstrzygające uzgodnienia, tzn. utorują drogę do sfinalizowania rozmów przy osobistym już udziale ministra Scheela w czasie jego pobytu w Warszawie.

Rzuca się w oczy wyraźna wstrzemięźliwość opozycyjnej CDU/CSU. Odnotować warto tylko wypowiedź premiera Nadrenii-Pallatynatu, Kohla w niedzielnym wywiadzie telewizyjnym. Unikając ustosunkowania się do sprawy układu o podstawach normalizacji między naszymi krajami, podkreślił on wagę problemu stwierdzając: „sprawa pojednania z Polską jest podstawową przesłanką europejskiej przyszłości".

Z baczną uwagą śledzi prasa konsultacje przeprowadzane ostatnio między państwami socjalistycznymi, a szczególnie między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Na koniec odnotować należy dalszy wzrost (jeśli to jeszcze możliwe) nieprzyjemnego nacjonalistycznego zacietrzewienia przywódców organizacji przesiedleńczych, świadomych, iż usuwa im się grunt spod nóg. Ich głosy są pośrednim świadectwem, że do opinii zachodnioniemieckiej dotarła świadomość: jedynym możliwym fundamentem normalizacji stosunków między Polską a NRF jest uznanie nieodwracalnego charakteru istniejącej zachodniej granicy polskiej na Odrze i Nysie. Rozmowy między Warszawą a Bonn — jeśli mają być konstruktywne — nie mogą zakończyć się innym wynikiem.

# Odkrycie listu kapituły warmińskiej do króla Zygmunta Starego

Sensacją naukową jest odnaleziona w zbiorach byłego archiwum królewieckiego w Staatliches Archivlager w Getyndze oryginalnego listu kapituły warmińskiej do króla polskiego — Zygmunta Starego, którego autorem jest — jak wykazała analiza merytoryczna i paleograficzna — sam Mikołaj Kopernik. List ten odkryty został w Getyndze przez prof. dr Mariana Biskupa z Uniwersytetu w Toruniu.

List, pisany piękną renesansową kursywą, ma wszelkie znamiona ręki Mikołaja Kopernika: przemawia za tym kształt niektórych liter zarówno tzw. minuskuły, jak też majuskuły, a więc liter „e", „c", „m" i „n", konsekwentne używanie litery „v" w przymiotniku „varmiensis" itd. Porównanie owych cech z występującymi w innych współczesnych listach Kopernika w okresie olsztyńskim wykazuje ich identyczność.

Kapituła zwraca się w dniu 16 listopada 1520 r. do przebywającego w tym czasie w Bydgoszczy króla polskiego z błagalną prośbą o „szybką pomoc zbrojną przeciw wojskom krzyżackim, które zajęły Dobre Miasto i zagrażają Olsztynowi, Liczbarkowi oraz całej Warmii". Kanonicy pragną „postąpić jak szlachetni i uczciwi ludzie

## Mikołaj Kopernik przeciw krzyżakom

(quod viros bonos et honestos decet), bez reszty oddani królewskiemu majestatowi, jeśliby nawet przyszło im zginąć". List jest adresowany: „Serenissimo principi et Domino, Domino Sigismundo Dei gratia Regi Poloniae..." (Do najjaśniejszego władcy i pana Zygmunta, z bożej łaski króla Polski...). Podpisani są, tegoż świętego królewskiego majestatu najszczerzej oddani słudzy, kanonicy i kapituła kościoła warmińskiego.

Jak wnioskuje prof. Biskup, list wysłany przez posłańca, nie dotarł do króla. Najprawdopodobniej przejęty on został przez oddziały krzyżackie i dlatego znalazł się wraz z innymi rozpaczliwymi listami w archiwum zakonnym. Stąd też przywędrował do Getyngi. Pomoc zbrojna, o którą zabiegają kanonicy, nadeszła jednak w porę w postaci sił hetmana Janusza Swierczowskiego.

Odnaleziony list stanowi nieodparte świadectwo postawy jego autora — Mikołaja Kopernika wobec króla polskiego i zdecydowanie antykrzyżackiego nastawienia astronoma. Jest on też odpowiedzią na głosy pewnych badaczy niemieckich, którzy jak np. Hans Schmauch, stawiali w 1943 roku pod znakiem zapytania związki Kopernika z Polską i jego udział w akcji przeciw zakonowi krzyżackiemu.

W dniu 4. X. 1970 roku zmarła, przeżywszy lat 49, nasza najukochańsza Mamusia, Babcia i Teściowa

S. † P.

**Sabina Makarow**

z domu GOŁEBIOWSKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza na Mani w dniu 7. X. 1970 roku, o czym powiadamiają pozostawieni w głębokim smutku

SYN, CÓRKA, SYNOWA, ZIĘĆ i WNUCZKI

Dnia 4 października 1970 r. zmarł, w wieku lat 88, nasz najukochańszy Ojciec i Dziadek

S. † P.

**Józef Gellert**

inżynier budowlany

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 października 1970 r. o godzinie 15.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w smutku

SYN, SYNOWA, WNUK z ŻONĄ i RODZINA

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

# „Rycerze wiosny" dobrzy są jesienią

Przyjemnie jest popatrzeć na tabelę II ligi piłkarskiej. ŁKS na drugim miejscu. Dawno już nie widzieliśmy łódzkiego zespołu piłkarskiego na tak wysokiej pozycji w tabeli. Momentalnie kibice zapomnieli o wszystkich przykrych porażkach, czy niefortunnych remisach, o niecelnych strzałach czy innych błędach, na które żżymaliśmy się wielokrotnie, oglądając mecze naszych piłkarzy. Na szczęście ostatnio mieliśmy coraz mniej powodów do smutku, a coraz więcej do zadowolenia, gdyż w grze ŁKS zauważyliśmy wiele elementów pozytywnych — chociażby grę dalekimi przerzutami, lepszą szybkość oraz konsolidację w obronie.

Należy przypuszczać, że pewien kryzys zaobserwowany w ŁKS na początku sezonu, jest już poza tą drużyną. Wyłonił się kolejny, bardzo ważny problem — utrzymania drugiej lokaty lub ewentualnego ataku na pierwszą. Pamiętamy dobrze, jak w ubiegłym sezonie brak punktów zdobytych jesienią zemścił się pod koniec rozgrywek. Musimy tego uniknąć teraz. Przecież przy ambicjach powrotu do ekstraklasy każdy punkt jest na wagę złota.

Jakie jeszcze mecze czekają łodzian do końca pierwszej rundy?

W najbliższą niedzielę, 11 bm., w 1/32 Pucharu Polski ŁKS gra w Bydgoszczy z Zawiszą. Do końca rundy jesiennej II ligi łodzianom pozostały trzy spotkania — w kolejności na wyjeździe ze słabą ostatnio Unią Racibórz (18 bm.), u siebie ze Śląskiem (8. XI.) i na wyjeździe z Olimpią (15. XI.). Oceniając aktualną formę przeciwników łodzian sądzić należy, że ŁKS powinien utrzymać swoją wysoką lokatę.

I jeszcze jedno. Zachowanie się zawodników drużyny Hutnika w czasie ostatniego meczu z ŁKS było poniżej krytyki. Sądzimy, że PZPN powinien wyciągnąć konsekwencje z tego faktu, gdyż łobuzerstwa i chamstwa na naszych stadionach tolerować nie wolno.

(ms)

# P. Kaczorowski i S. Rubin bronią tytułu mistrzów Polski

Jutro w Radomiu odbędą się ostatnie w tym sezonie mistrzostwa Polski na torze. Będzie to wyścig parami. Tytułu mistrzów Polski bronią kolarze łódzkiej Gwardii: P. Kaczorowski i S. Rubin. Ponadto Łódź reprezentowana będzie przez następujące pary: Szałapski — Tłokiński, bracia J. A. Bekowie oraz Nowicki — Kierczyński.

W ostatnio rozegranym wyścigu w Warszawie (Dookoła Stadionu Dziesięciolecia) łodzianie Nowicki i Kaczorowski, startując razem z 80 szosowcami wykazali doskonałą formę. W ogólnej klasyfikacji Nowicki zajął 5, a Kaczorowski 6 miejsce.

## W skrócie

◆ Koszykarki krakowskiej Wisły wygrały z reprezentacją Kowna 89:59, ale przegrały z drużyną miejscowej Politechniki 53:55.

◆ Ustalono skład reprezentacji Polski na wyścig kolarski Dookoła Meksyku. Oto nazwiska: Zb. Krzeszowiec, K. Jasiński, W. Jezierski, H. Rasek i J. Backowski.

◆ Hokeiści NRF, przygotowując się do meczu z Polską przed wyjazdem na trening do Skandynawii, wygrali 5:0 z EV Landshut.

Rozmowa z sędzią międzynarodowym inż. Wł. Karolakiem

# ★ Największy stadion świata ★ ŁKS powinien awansować ★ 375 spotkań

Inż. Włodzimierz Karolak jest jedynym w Łodzi sędzią piłkarskim, posiadającym uprawnienia arbitra spotkań międzynarodowych. W swojej 13-letniej karierze prowadził wiele spotkań o bardzo wysokie stawki jak np.: NRD — Irak, Jugosławia — Belgia. Ogółem sędziował 375 spotkań piłkarskich.

— Marzę o tym, żebym mógł przynajmniej raz w życiu sędziować na największym stadionie świata w Brazylii na boisku Maracana, liczącym ponad 200 tys. miejsc.

**— Czy lubi pan dyktować strzały karne?**

— Zaliczam się do sędziów surowych i wymagających. Jeżeli widzę poważne przewinienie pod bramką, nie mam innego wyjścia jak podyktować jedenastkę. Korzystam ze sposobności i pragnę wyrazić uznanie dla publiczności, która zna się dobrze na piłkarstwie, a do takiej należą niewątpliwie kibice Łodzi, Wałbrzycha, Warszawy.

Jak dotychczas — sędziując za granicą w NRF, Jugosławii, Danii (dwa razy), na Węgrzech, w Luksemburgu i w NRD nie miałem złej prasy — chociaż nie zawsze wygrywali gospodarze.

**— Proszę nam powiedzieć gdzie tkwią przyczyny stosunkowo niskiego poziomu piłkarstwa w Polsce?**

**— Gramy zbyt „koronkowo".** O zdobywaniu piłki decyduje dzisiaj szybkość piłkarzy. Nie jest z nią u nas najlepiej. Nie umiemy zdecydowanie, ale zgodnie z przepisami walczyć o piłkę.

**— Kto pana zdaniem, zdobędzie najwyższe trofeum olimpijskie w piłkarstwie?**

— Głos decydujący powinni mieć w Monachium piłkarze: Anglii, ZSRR NRF. Najwyższy czas, żeby nastąpił renesans piłkarstwa Węgier.

**— Jak pan osobiście przygotowuje się do zawodów?**

— Dwa razy tygodniowo odbywam treningi na stadionie „Startu". Polega on na przeprowadzaniu gimnastyki i biegów. W czasie każdego spotkania przebiegam od 10 do 12 km. Do wysiłku tego trzeba być dobrze przygotowanym kondycyjnie i psychicznie.

**— Obserwując pana w czasie sędziowania nie widzieliśmy nigdy, żeby miał pan w ręku stoper.**

— Korzystam jedynie i wyłącznie z niezawodnego zegarka na ręku marki „Atlantick", a gwizdek mam marki włoskiej „Bal lila" o 2 tonach. Nie rozstaje się z nim od trzech lat.

**— Kogo wyróżnia pan z naszych piłkarzy i czy ŁKS zasłuży na awans?**

— Bardzo lubię Lubańskiego. Doskonałym graczem jest B. Blaut. Wyróżniam Fabera który, niestety rzadko jest brany pod uwagę przez trenera Korcewicza. Wielki talent — to Deyna. Jeżeli chodzi o ŁKS — to wydaje mi się, że drużyna ta powinna awansować — byle dopisały kondycja i dyspozycja strzałowa.

**— Dokąd wybiera się pan w najbliższej przyszłości?**

— Nie wiem. Paszport zagraniczny jest ważny do 1972 r. Chciałbym sędziować w Anglii Hiszpanii i we Włoszech.

Rozmawiał: J. NIECIECKI

# Polska-NRF 12:8

Wczoraj w Bydgoszczy rozegrany został rewanżowy mecz bokserski juniorów Polski i NRF. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem bokserów Polski 12:8.

Pierwszy mecz, który odbył się w Koninie zakończył się wynikiem remisowym 10:10.

## Jutro inauguracja sezonu hokejowego w Łodzi

# Hokeiści ŁKS goszczą Baildon

Jutro o godz. 18 w Pałacu Sportowym meczem z Baildonem hokeiści ŁKS zainaugurują sezon 1970/1971. Jak zawsze przed sezonem gościliśmy w redakcji trenera łódzkich hokeistów R. Filipiaka i kierownika drużyny M. Tobiasza, którzy poinformowali nas o aktualnej formie zespołu.

Łódzcy hokeiści rozpoczęli zajęcia już 13 maja treningami na boisku, a następnie na zgrupowaniu w Działoszynie. 7 września w Warszawie łodzianie rozpoczęli treningi na lodzie, w porównaniu z rokiem ubiegłym o miesiąc później. W związku z tym trener Filipiak stwierdził, że z powodu zbyt krótkiego okresu treningowego na lodzie i nierozegrania zaplanowanych sparringów (odbyły się tylko dwa z Pomorzaninem 6:6 i z Polonią 3:5), zespół nie jest przygotowany do rozgrywek ligowych tak jak być powinien. Dlatego też w tej sytuacji tylko ambicja i pełna mobilizacja w zespole mogą dać spodziewane efekty, a przecież hokeiści ŁKS są z tego znani.

A oto zestawienie zespołu na ten sezon: atak — Białynicki, J. Stefaniak, Urbański — Porkorski, Lejczyk, Stolecki — Jakubczyk, Słowakiewicz, Łagoda, obrona — Szewczyk, Chodakowski lub Słok — Kopczyński, Leszczyński — M. Stefaniak, Rakowski. W bramce Kosyl, Banasiak i junior Woźniak, a rezerwa Odorowicz i junior Potz. Z powodu choroby nie brał udziału w warszawskim zgrupowaniu Chodakowski, stąd pewne obawy o jego formę. Pozostali zawodnicy czują się dobrze i chcą jak najlepiej rozpocząć sezon przed własną publicznością.

Hokeiści zwrócili się z prośbą do publiczności, by zdecydowanie tępiła nieodpowiedzialne wybryki chuligańskich jednostek. W tej chwili sprawa ekscesów postawiona jest w PZHL bardzo mocno i jedno nieodpowiedzialne wystąpienie może doprowadzić do zamknięcia lodowiska na trzy miesiące.

Przy okazji poproszono nas o podziękowanie za dotychczasową opiekę dyr. Zj. Przedzalni Czesankowych B. Kopackiemu oraz załodze ZPW im. W. Reymonta z dyr. dyr. S. Franiakiem i Sobolewskim — co niniejszym czynimy. (m)

## Anatomia żółwich inwestycji

# 1917 dni...

W TYM WYPADKU STAĆ NAS NA LUKSUS OPEROWANIA KONKRETAMI, WYMIERNYMI W LICZBACH. MOŻEMY NAPISAĆ: 1917 DNI, MOŻEMY POWIEDZIEĆ: 12 MLN ZŁ I RZUCIĆ TAKĄ LICZBĘ JAK 43 TYS. M KW. POWIERZCHNI MIESZKALNEJ. A ŻE MIESZKANIE OSIĄGA PRZECIĘTNIE NIECAŁE 50 M KW. — ŁATWO OBLICZYĆ, ŻE 43 TYS. M KW. TO MOŻE BYĆ 860 MIESZKAŃ, 860 MIESZKAŃ KTÓRYCH BUDOWA ZOSTANIE ROZPOCZĘTA PÓŹNIEJ, BYĆ MOŻE O ROK. I DOJDZIEMY ZNOWU DO RZECZY NIEWYMIERNYCH, A SZALENIE DRASTYCZNYCH — DO PRZEDŁUŻAJĄCEGO SIĘ OCZEKIWANIA NA WŁASNE MIESZKANIE, DO ZAWALANIA SIĘ PLANÓW KWATERUNKOWYCH I SPÓŁDZIELCZYCH...

Dwóm łódzkim przedsiębiorstwom budowlanym grozi „nieprzerobienie" do końca roku 12 mln zł, przeznaczonych w większości na budownictwo mieszkalne. Dlaczego? O tłumaczenia możemy być spokojni, że ich nigdy nie zabraknie. Co gorsza — każdy argument ma wszelkie szanse by być prawdziwym, a co najmniej bardzo prawdopodobnym. **Wśród licznych, przytaczanych tutaj argumentów na czoło wysuwa się jeden — nieoddanie w porę przez inwestora placu budowy.** Inwestor bowiem niezależnie od tego, że pośrednio czy pomiędzy projektantem a wykonawcą, odpowiada za rzecz tylko pozornie prostą, a mianowicie za **przekazanie placu budowy.** Za tym terminem kryją się czynności prawne, wymagające czasu, znajomości zawiłych przepisów, wiedzy o tym do czego właściciel (często prywatny) wywłaszczanego pod nową budowę placu ma prawo, a do czego nie, gdzie się może odwołać, po jakim czasie i z jakim skutkiem. Jeśli np. na terenie przyszłego placu budowy znajduje się ruderka do rozbiórki, to należy lokatorom jej zapewnić mieszkania, przekwaterować ich i ową ruderkę rozebrać co też nie jest wcale takie proste. A że przekwaterowywaniem zajmują się wydziały kwaterunkowe, które z zasady „nie zwykły się spieszyć" — sprawa ciągnie się do... skutków cytowanych na wstępie artykułu.

Sięgnijmy zresztą do przykładów konkretnych. Przy ul. Wilczej budowlani — w myśl umów — mieli wkroczyć na plac budowy 31. III. Plac otrzymali 31 sierpnia. Przewidziany tam dom miał być wzniesiony w ciągu jednego sezonu budowlanego, to znaczy przed zimą podciągnięty pod dach. Rzecz jasna, że nie tylko nie został w bieżącym roku podciągnięty pod dach, ale że prawdopodobnie w ogóle nie wychyli się z ziemi. **Na 24 tys. izb — budowanych w Łodzi w ciągu jednego roku — 6 tys. wznosi się w cyklu jednorocznym — jeśli opóźnienia zaczynają się od przekazania placu budowy i sięgają wprawdzie tylko kilku miesięcy, ale miesięcy par excellence budowlanych — to efekty rozciągną się po drodze na... lata.**

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 — jedno z bardziej doświadczonych przez los z racji od kładania przekazywania placów, udławi się niebawem własną produkcją prefabrykatów, przygotowaną dla montowania domów, których nie ma gdzie montować...

Przygotowanie placu jest więc samo w sobie wystarczającym problemem, by się wreszcie nim zajęto komplek sowo i konkretnie. Wcale nie domagamy się interwencji najwyższych władz miejskich w każdej spornej kwestii. Ostatnio zaistniała np. konieczność „męskiej rozmowy" z przedstawicielami pewnej instytucji państwowej, która nie chciała opuścić swojego 38-metrowego zagrzybionego warsztaciku, grymasząc jak rozkapryszona panna. Wskazała sama po odrzuceniu 4 propozycji lokal piąty, z którego należałoby wykwaterować lokatorów i dać im — takie było życzenie owej instytucji — mieszkania kwaterunkowe, zamiast spółdzielczych. **W takie sprawy nie powinny się władze najwyższe bawić. Powinni rozwiązać jeci, którzy za to otrzymują pensje. A instytucji żadnej nie powinno przyjść do głowy, że „można jakoś to załatwić", że niepraworządność jest prawdopodobna.**

O kilka miesięcy jest **opóźniona budowa hotelu.** Budowlani weszli na plac budowy, ale musieli swój majdan zwinąć, bo okazało się, że i tu nie wszystko zostało jeszcze prawnie „dopięte". I hotelik poczeka, chyba, że budowlanych nie zmęczyło jeszcze bohaterstwo budowania wbrew wszystkiemu w ostatniej oczywiście chwili.

**Sprawą chyba w Łodzi najbardziej istotną jest ospałe przekwaterowywanie lokatorów z domów przeznaczonych do wyburzeń do mieszkań i kwaterunkowych i spółdzielczych.** W DIM twierdzą, że Wydział d/s Lokalowych jest dostatecznie wcześnie informowany o domach skazanych na wyburzenie, by w porę wiedzieć co i gdzie się komu należy. Znamy jednak domy opróżnione przez wszystkich z wyjątkiem jednej rodziny. Rozbierać nie można. Trzeba czekać. Wcale nie lepiej idzie w spółdzielczości. Niektórzy lokatorzy z rozbiórki czekają — bez względu na zarobek, na mieszkanie kwaterunkowe i nie zapisują się do spółdzielni. Spółdzielnie zaś mając zobowiązania w stosunku do swoich 5-letnich członków, chcą ich dotrzymać i niechętnie dają pierwszeństwo spółdzielcy z 2-miesięcznym stażem, spółdzielcy z rozbiórki. W końcu trzeba to pierwszeństwo dać, ale.. to trwa. Trwałoby znaczniej krócej — gdyż te izby musi miasto dać i daje bez względu na ich źródło — **gdyby istniała jakaś skuteczna metoda postępowania w tych sprawach. Dodajmy — szybkiego i bezbolesnego postępowania. Jak do tej pory, jest to droga nacisków, popędzania, poganiania i „męskich rozmów".** Inwestor „nawala" więc z chwilą kiedy sprawa przechodzi do kwaterunku. I tam właśnie należy oczekiwać zmian — o tym wszyscy wiedzą nie od dziś.

Swoją drogą przypominamy, że w przyszłym roku potrzeba będzie ponad 3 tys. izb zastępczych, by zapewnić rozpoczęcie nowych inwestycji na lata 1971 i 1972. Inaczej będą straty nieco większe aniżeli grożące nam w br. Piszemy o tym, w razie gdyby ta liczba utkwiła w którymś z podrzędnych biurek celem przezimowania.

ALINA PONIATOWSKA

## Walentyna Sobkow z wizytą w Łodzi

Z trzydniową wizytą przybyła do Łodzi uczestniczka walk o wyzwolenie miasta w 1945 roku, działaczka TPR-P w Mo...kwie — Walentyna Sobkow. Jest ona honorową obywatelką Łodzi; jej związki z mieszkańcami miasta włókniarzy są bardzo bliskie. W 1945 roku była funkcjonariuszką radzieckiej służby sanitarnej, opatrywała żołnierzy polskich i radzieckich.

W czasie swego pobytu W. Sobkow spotka się m. in. z załogami kilku łódzkich fabryk, odwiedzi Instytut Medycyny Pracy i młodzież w Technikum Włókienniczym im. Walentyny Tierieszkowej.

## Załogi polskie na budowach NRD

# Piętnaście placów

### (Korespondencja z NRD)

We współpracy gospodarczo-technicznej Polski i NRD odrębne i specjalne miejsce zajmuje tzw. eksport budownictwa, a mówiąc kategoriami potocznie zrozumiałymi — zrealizowane przez polskie załogi w oparciu o polską myśl techniczną budownictwo obiektów przemysłowych u naszego zaodrzańskiego sąsiada.

Dla spraw eksportu budownictwa powołana została w 1968 roku specjalna centrala handlu zagranicznego „Budimex". Aktualnie pilotuje ona realizację w NRD 11 obiektów: 4 dalsze budowy oparte są o kontrakty zawarte przez „Centrozap" — centralę handlu zagranicznego specjalizująca się w dostawach i robotach z zakresu górnictwa i hutnictwa. Aktualnie jest więc na terenie NRD 15 polskich placów budów. Najbliżej położone granicy polskiej, to Hagenwerder i Heinesdorf.

W Heinesdorf stuosobowa załoga polska kończy prace nad obiektami automatycznej sterowni dla ropociągu Schwedt-Leuna i Schwedt-Rostock. Ukończenie tego obiektu umożliwi stronie niemieckiej zintensyfikowanie wielkości i sprawności przemysłowej dostawy ropy naftowej do centrum przemysłu chemicznego znajdującego się w okręgu Halle. Zainstalowanie urządzeń automatycznych sprawi, że na całej trasie rurociągu długości około 550 kilometrów zabezpieczona zostanie maksymalna kontrola, tak pod względem bezpieczeństwa jak wydajności tego najtańszego sposobu transportu ropy naftowej.

W Hagenwerder natomiast, nad graniczną Nysą Łużycką, opodal Goerlitz — prace ekipy polskiej są w stadium początkowym. Będzie ona tutaj wznosiła obiekty elektrowni pracującej na węglu brunatnym, a mianowicie komin o wysokości 250 metrów i 4 chłodnie kominowe (każda po sto metrów wysokości). Stanie tu tak potrzebna dla wyrównania bilansu energetycznego NRD elektrownia o projektowanej mocy 1000 megawatów. Pierwszą tradycyjną łopatę odrzucono na tym placu budowy w kwietniu br., a prace trwać będą jeszcze cztery lata. Roboty te prowadzi zespół przedsiębiorstw, który zdobył sobie już na terenie NRD bardzo dobrą markę budując w Thierbach podobnego typu obiekty elektrowni. Wzniesiony tutaj przez Polaków komin wysokości 300 metrów należy do największych w świecie.

Choćby te dwa przykłady naszych prac na rzecz sąsiedzkiej NRD wskazują jak istotny jest dla inwestycyjnych przedsięwzięć tego kraju polski eksport budownictwa. W trybie korzystnych dla nas kontraktów wykonujemy na terytorium NRD prace, które ze względu na niedobór siły roboczej nie mogłyby być samodzielnie przez NRD zabezpieczone. Z kolei korzyści finansowe, jakie przynoszą nam kontrakty z tytułu tego rodzaju eksportu, dają naszej stronie zabezpieczenie dla importu potrzebnych w naszym kraju dostaw surowcowych, urządzeń przemysłowych bądź towarów konsumpcyjnych.

F. KAJAN

## Rostock — największy w NRD port przeładunkowy

CAF — ADN

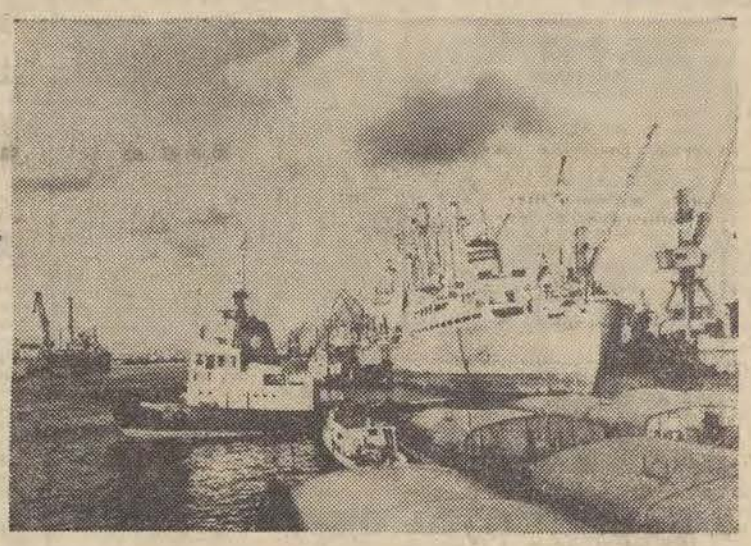

## Na jesień i zimę „Telimena" każe zakryć kolana

*Z rozmowy „DŁ" z dyrektorem „Telimeny" mgr B. Ossowskim wynika niezbicie, że łódzki Dom Mody na jesień i zimę*

*proponuje zdecydowanie midi. Długość sukienek od 5 cm poniżej środka kolana, aż do środka łydki. Płaszcze o 7 cm dłuższe. Sukienki cocktailowe i na wieczór do 24 cm poniżej środka kolana.*

*„Telimena" specjalizuje się przede wszystkim w produkcji płaszczy. Proponuje dla pań płaszcze z tkanin w jodłę, różnokolorowe kratki, z samodziałów, a także z helanco. Zimowe płaszcze będą wykończone futrzanymi kołnierzami przeważnie z lisów, które są bardzo modne.*

*Sukienki przygotowuje się z tradycyjnych wełen. Będzie dużo kompletów składających się z kamizelek, spódnic i bluzek oraz spodniumów. Damskie garnitury po raz pierwszy wykonane zostaną z dzianin tkaninopodobnych. Panie tęższe zainteresuje fakt, że „Telimena" proponuje spodniumy także dla nich. Będą m. in. garnitury z helanco, w ciemnych kolorach aż do numeru 50 włącznie. Długie blezery zakrywające biodra do spodni optycznie wydłużają sylwetkę. Na jesień proponuje się także skórzane płaszcze z welurów w kolorach beżu, brązu. Ponieważ dla pań tęższych „Telimena" jak zwykle przeznacza tylko 20 proc. swojej produkcji — nie ma innej rady jak schudnąć.*

*(KAS.)*

# Azjatycko-australijska podróż Pawła VI

Ogłoszono w Watykanie niedawno szczegółowy program podróży papieża Pawła VI na Daleki Wschód. Rozpocznie się ona 27 listopada br. przybyciem do Manili na Filipinach i trwać będzie trzy dni. Program podkreśla trzy główne aspekty dalekowschodniej podróży papieża: 1) jej charakter polityczny, uwidoczniony spotkaniem Pawła VI z prezydentem Filipin oraz przedstawicielami rządu tego kraju, 2) charakter ściśle misyjno-religijny, uwydatniony udziałem papieża w obradach konferencji episkopatu Azji w dniu 28 listopada br., 3) charakter ekumeniczny, wyrażony spotkaniami papieża z przedstawicielami niechrześcijańskich religii azjatyckich w dniu 29 listopada.

Wizytę azjatycką papieża i niejako jej wyniki podsumuje orędzie do ludów Azji, które wygłosi Paweł VI przed mikrofonami radiostacji w Manili w tym samym dniu.

Następny etap podróży papieskiej na Daleki Wschód to Australia. Przybędzie więc Paweł VI do Sydney 30 listopada br. 1 grudnia spotka się z członkami plenarnego posiedzenia konferencji australijskiego episkopatu. Rozmowy polityczne z australijskimi przywódcami oraz spotkania ekumeniczne z kierownikami miejscowych kościołów protestanckich wypełnią pozostałe dni pobytu papieża na tym kontynencie.

Obserwatorzy polityczni nad Tybrem, oceniając program listopadowej podróży Pawła VI na Daleki Wschód, uwydatniają zwłaszcza znaczenie jej pierwszego, azjatyckiego, etapu.

Od dawna przygotowywano się do niego za Spiżową Bramą. Co więcej, wybór trasy podyktowany był właśnie krytycznymi napięciami, jakie wystąpiły w ostatnich latach między Watykanem a różnymi obszarami Azji.

O jakie w szczególności napięcia tu chodzi?

Po dziś dzień Stolica Apostolska nie posiada w ogóle żadnych stosunków z Chińską Republiką Ludową, a z drugim mocarstwem azjatyckiego kontynentu — Republiką Indii — współpraca rozwija się bardzo opornie. W innych rejonach Azji — np. w Azji południowo-wschodniej, gdzie szaleje od lat wojna, spowodowana interwencją amerykańską w Wietnamie, Laosie i Kambodży — pozycje Kościoła katolickiego, zawsze dość słabe, uległy dalszemu skurczeniu. Na Półwyspie Indochińskim stało się to m. in. w wyniku związania się episkopatu południowego Wietnamu w swoim czasie z katolickim dyktatorem w Sajgonie, Diemem, a potem w rezultacie ostrych konfliktów między katolicką a buddyjską grupą wyznaniową.

Na pozostałych obszarach Azji dzieło misyjne Kościoła albo nie istnieje wcale, albo znajduje się w stadium zalążkowym. W sumie nie ma drugiego kontynentu na świecie, gdzie perspektywy rozwojowe chrześcijaństwa w ogóle, a katolicyzmu w szczególności byłyby trudniejsze.

Czy — a jeżeli tak, to w jaki sposób — papież Paweł VI, udając się na Filipiny, a więc do raczej peryferyjnej stolicy azjatyckiej, podejmie inicjatywę przezwyciężenia wspomnianych wyżej napięć?

Zdaniem obserwatorów nad Tybrem cele, jakie wytyczył sobie Watykan w związku z tą wizytą są dwojakie. Po pierwsze papież będzie starał się w swym orędziu do ludów Azji i w innych wystąpieniach podkreślić dobrą wolę Stolicy Apostolskiej w nawiązaniu dobrych stosunków ze wszystkimi państwami kontynentu azjatyckiego — bez względu na ich ustrój społeczny i polityczny. Byłaby to więc oferta, złożona przez głowę Kościoła przede wszystkim wobec Pekinu. Po drugie — papież będzie się zapewne starał podkreślać międzyreligijny ekumenizm Kościoła katolickiego. Jak dotąd soborowy ekumenizm rozwijał się — zresztą też z niemałymi oporami — głównie między poszczególnymi wyznaniami chrześcijańskimi. Był więc bardziej interkonfesjonalny, aniżeli rzeczywiście międzyreligijny. Głębokie przedziały między chrześcijaństwem a wielkimi religiami Azji nie wynikają zresztą tylko z przyczyn światopoglądowych i doktrynalnych. W wielu wypadkach, jak choćby we wspomnianym przykładzie wietnamskim, determinują je różnice stanowiska politycznego. W jakim stopniu papież w czasie swej podróży do Manili uwzględni w realistyczny sposób ten fakt i — co za tym idzie — da wyraz zrozumienia dla dążeń i postulatów azjatyckich ruchów narodowo-wyzwoleńczych, walczących z neokolonializmem i o społeczną przebudowę zacofanych struktur swoich politycznie niepodległych już krajów — to sprawa inna, którą wyjaśni być może bliżej przebieg dalekowschodniej podróży Pawła VI. W tej serii znaków zapytania, kreślących się nad intencjami i możliwymi, rzeczywistymi wynikami podróży papieskiej do Azji, wymienić też trzeba ustosunkowanie się Pawła VI do nowego zjawiska, jakim było niedawne powstanie Socjalistycznej Republiki Cejlonu.

Australijski etap podróży Pawła VI będzie w porównaniu do wyżej przedstawionych problemów azjatyckich jej częścią w pewnym sensie „łatwiejszą". Wypełnią ten etap przede wszystkim działalność ekumeniczna głowy Kościoła katolickiego, a także troska o rozwój misji na obszarach tego rejonu, a więc w Nowej Gwinei i na wyspach Oceanii.

Tak przedstawia się obraz spraw, które Watykan pragnie podjąć z okazji dalekowschodniej podróży Pawła VI. Pierwszej w historii Kościoła katolickiego podróży jakiegokolwiek papieża rzymskiego do tak odległych od Europy rejonów świata.

IGNACY KRASICKI

Rozmowy o sprawach Łodzi

# Niektóre problemy rozwoju miasta

## (Spotkanie z przewodniczącym Prez. RN E. Kaźmierczakiem)

**TPŁ i KMPiK rozpoczęły cykl spotkań pn. „PONIEDZIAŁKI Z ŁÓDKĄ W HERBIE". Wczoraj odbyła się inauguracyjna impreza — spotkanie z przewodniczącym Prezydium RN m. Łodzi, E. Kaźmierczakiem, który mówił o problemach rozwoju naszego miasta, a następnie odpowiadał na pytania zebranych.**

Po scharakteryzowaniu przeobrażeń, jakie miały miejsce w naszym mieście od 1945 r., przewodniczący Prez. RN przedstawił dane, charakteryzujące zamierzenia na najbliższy okres.

Wieloletni plan rozwoju na lata 1960—85 przewiduje zmianę struktury przemysłu, dalszą rozbudowę Łodzi jako ośrodka akademickiego, poprawę warunków komunalnych (zapewnienie dostatecznej ilości wody, rozbudowę kanalizacji, budowę do 1985 r. 500 tys. izb. zmianę układu komunikacyjnego).

**NAKŁADY** ogółem na gospodarkę w pięciolatkach 1961—65 i 1966—70 wyniosły 14 mld zł i 20,7 mld zł. W przyszłym planie 5-letnim — 25,4 mld zł (dane na następny okres gospodarczy mają charakter szacunkowy). W obecnym planie na **INWESTYCJE** planu terenowego przypada 6,7 mld zł (reszta — plan centralny), w przyszłym — 7,5 mld zł. Z tych 6,7 mld zł, 45 proc. środków wydatkuje się na gospodarkę mieszkaniową, 21 proc. — na komunalną i 12 proc. — na cele socjalno-kulturalne. Podobne proporcje zachowane zostaną w okresie 1971—1975 r. Z funduszów centralnych na bieżące zadania przeznaczono 11 mld zł, a na następne — 15 mld zł.

**KIERUNKI ROZWOJU PRZEMYSŁU** wyznacza plan jego wzrostu o 48 proc. w ciągu 5 lat. Przemysł włókienniczy, mimo malejącego udziału procentowego w produkcji globalnej, będzie nadal dominujący. Modernizacja i rekonstrukcja pozwoli na zmniejszanie stanu zatrudnienia, co jest konieczne ze względu na przewidywany w przyszłej 5-latce ujemny przyrost ludności.

**ZATRUDNIENIE** będzie niewiele większe — tylko o 4,2 proc. Zapotrzebowanie przemysłu włókienniczo - odzieżowego na pracowników ma być o 6,5 tys. mniejsze, z tym, że np. dziewiarstwo potrzebować będzie dodatkowo 8 tys. pracowników. Niezwykle ważnym problemem jest zsynchronizowanie kształcenia z rzeczywistymi potrzebami gospodarki. Założony wzrost wydajności o 87 proc. powinien umożliwić wykonanie planów produkcji.

Przewidywany bilans siły roboczej ma się zamknąć liczbą 41 tys. osób, z tego zatrudnionych ok. 37 tys. (reszta to uczący się itp.). W przemyśle znajdzie zatrudnienie dodatkowo około 9,3 tys. osób, w budownictwie ok. 6,5 tys., w transporcie i łączności 2,8 tys., w usługach ok. 16 tys.

**DOBRE WARUNKI MIESZKANIOWE** posiada 48 proc. mieszkańców. Dynamika wzrostu budownictwa mieszkaniowego przedstawiała się następująco: w latach 1945—55 zbudowano 28 tys. izb; w następnych dwóch 5-latkach odpowiednio 41 tys. i 92 tys. izb. Obecny plan powinien zamknąć się liczbą 116 tys. Władze miejskie czynią starania, aby w następnych 5 latach utrzymać poziom budownictwa na co najmniej takim samym poziomie. Jak pilna jest to potrzeba, świadczy fakt, iż chociaż dotychczas poprawiono warunki mieszkaniowe 125 tysiącom rodzin, to jednak nadal 42 tys. podań czeka w spółdzielczości na realizację.

Jeżeli chodzi o zaopatrzenie w wodę, to jak wiadomo, dopiero inwestycja sulejowska w 1974 roku pozwoli na przezwyciężenie krytycznej sytuacji. Do tego momentu korzystanie przez przemysł z wody z sieci miejskiej będzie ograniczone do minimum. Pierwsze dwa odcinki rurociągu zostały wczoraj przekazane do prób. W 1975 r. obecne zużycie wody na mieszkańca, wynoszące 124 litry ma wzrosnąć do 165 litrów.

**SZKOLNICTWO** otrzymało w ciągu 25 lat 220 obiektów (139 dla szkół). Ta baza pozwoliłaby już obecnie wprowadzić powszechność nauczania na poziomie średnim. Przedszkola dysponują miejscami dla 64 proc. dzieci, co jest najwyższym wskaźnikiem w skali kraju. Warunki pracy szkół wyższych, w których aktualnie studiuje 23 tys. studentów, ulegają stałej poprawie. Postulaty na następne 5-latkę zostaną w podstawowym przynajmniej zakresie uwzględnione przez odpowiednie ministerstwo.

**PYTANIA** uczestników spotkania dotyczyły zarówno rozszerzenia problemów poruszonych przez mówcę jak i innych zagadnień, m. in. zapewnienia bezpieczeństwa, budowy szkół i internatów i problemów komunalnych.

(c-k)

# Szkoła - zadania, formy, możliwości

Jak wynika z danych posiadanych przez Kuratorium Łódzkie, ok. 100 proc. tegorocznych absolwentów szkół podstawowych podjęło dalszą naukę. Ten ilościowy sukces stwarza warunki do dalszego doskonalenia poziomu nauczania i wychowania oraz lepszego skoordynowania zadań szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego z zapotrzebowaniem gospodarki.

Analiza potrzeb stała się podstawą ustalenia następujących limitów w poszczególnych szkołach: 20 proc. z 86 tys. tegorocznych absolwentów klas ósmych znalazło miejsce w liceach (powyżej przeciętnej krajowej), 15 proc. w technikach i reszta w szkołach zasadniczych lub przyzakładowych.

Szeroki wachlarz zamierzeń w podnoszeniu poziomu i efektywności nauczania zaczyna się od projektu wyrównania poziomu — poprzez ogniska wyrównawcze — tych dzieci, które dojrzałości szkolnej bez dodatkowej opieki nie osiągną (badania wycinkowe w ub. r. wykryły niedojrzałość szkolną u 25 proc. 6-latków). Ogniska takie, po badaniach dzieci w bm., rozpoczną pracę już w listopadzie. Kuratorium pragnęłoby objąć opieką przynajmniej 4-godzinną, wszystkich 6-latków. Do IV kl. młodzież zapóźniona miałaby dodatkową opiekę przez 2 godziny tygodniowo. Od kl. V z kolei młodzież najzdolniejsza korzystać będzie z pomocy w celu rozwijania i ugruntowywania zainteresowań. W przyszłości z niej właśnie tworzyć się będzie klasy specjalistyczne.

Dalsze środki, to ulepszanie pracy laboratoriów i bibliotek oraz lepsze zaopatrywanie szkół w pomoce naukowe. Nie sposób nie docenić eksperymentów mających na celu ustalenie najwłaściwszych proporcji między nauką w szkole a pracą własną ucznia. Duże nadzieje na zwiększenie efektywności nauczania związane są z opracowywaniem systemu lepszej drożności szkół. Chodzi o to, by każdy zdolny uczeń miał możność dalszego kształcenia się, a z drugiej strony ci, którzy z różnych względów będą chcieli zmienić kierunek nauki — nie tracili wyników dotychczasowych. A więc:

1. Po 2 klasach liceum będzie można kontynuować naukę w 1-, 2-letnich ZSZ lub 3-letnich technikach.
2. Zdolni absolwenci ZSZ mogą kontynuować naukę w LO.
3. Uczniom szkół ogólnokształcących, zdecydowanym nie ubiegać się o przyjęcie na studia, zapewni się warunki do nauki zawodu już w liceum.

Oczywiście plany te, traktowane eksperymentalnie, nie mają szans na realizację w szerokim zakresie. Natomiast w coraz większym stopniu powstawać będą technika, oparte na podbudowie szkół zasadniczych.

Pozytywny wpływ na realizację programu nauczania i wychowania powinno wywrzeć stałe zmniejszanie się liczby dzieci w klasach (do 30) większości szkół. Przewiduje się również likwidację szkół-kombinatów do 12-oddziałowych.

Na takich założeniach opiera się plan skonstruowania programu dalszego rozwoju oświaty. Plan ten musi jednocześnie uwzględnić szereg trudności, jakie przy realizacji się wyłaniają. O tym napiszemy oddzielnie. (sc)

# Jajka w torebce

W związku z naszym felietonem pt. „Po jajka z torebką", w którym pisaliśmy, że w sklepie MHD nr 6 przy ul. Łagiewnickiej 25, żądano od klienta, aby przynosił ze sobą opakowanie do jaj, otrzymaliśmy wyjaśnienie z dyrekcji MHD Art. Spożywczymi Łódź-Bałuty i Widzew. Dyrekcja informuje, że kierowniczce sklepu zwrócono uwagę, że zakupione przez klienta jajka należy wkładać do torebki, a nie żądać, aby nabywca przynosił z domu opakowanie do jaj. Za pośrednictwem „Dziennika Łódzkiego" dyrekcja przeprasza klienta, którego w tak szczególny sposób potraktowano we wspomnianym sklepie i zapewnia, że w przyszłości podobny wypadek nie będzie miał miejsca. (j. kr.)

# Rozpoczęły się prace nad nowym rozkładem jazdy PKP

Wczoraj w Łodzi rozpoczęła się konferencja poświęcona opracowaniu nowego rozkładu jazdy PKP. Postulaty regionu łódzkiego przedstawiliśmy niedawno na łamach naszej gazety. Szerzej o tej sprawie napiszemy po oficjalnym otwarciu konferencji, które odbędzie się 14 bm.

Centralne położenie Łodzi powoduje m. in., że miasto nasze posiada w większości tranzytowe połączenia osobowe. Pogłębia to znane trudności komunikacji z miejscowościami wypoczynkowymi w sezonach urlopowych. Jeżeli chodzi o ruch lokalny, waskim gardłem jest nadal odcinek do Kutna. Jego elektryfikacja wymaga przedtem gruntownej przebudowy, a decyzje na ten temat dotychczas nie zapadły. Poza nim pozostała jeszcze do przebudowy trasa z Warszawy do Poznania na odcinku łódzkim. Tutaj jednak prace są już zaawansowane.

# Dobosz — Echo — Egri — Ezaf Elio — Efeb — Esej — Ewita — Eda

# Wyniki plebiscytu na imiona zwierząt w łódzkim ZOO

Rozstrzygnięty już został plebiscyt „DŁ" i Łódzkiego ZOO na imiona zwierząt. Wybrano z propozycji nadesłanych przez naszych Czytelników następujące imiona: niedźwiadek — Dobosz, antylopa — Echo, guanaco — Egri, pawian — Ezaf, lamy — Elio, Efeb, Esej, wiskacze — Ewita i Eda.

Nagrody wylosowali: aparat fotograficzny — A. Lepczak (Więckowskiego 38), projektor „Bajka" — M. Kawecki (Zbocze 29), para papużek — A. Jurek (Grabieniec, blok 204) — i — M. Śniegocka (Główna 79/11), króliki: Zb. Roman (Piotrkowska 65), K. Jaworska (Narutowicza 22) J. Batok (Gersona 1/3), akwaria — M. Sobczykiewicz (Józefa 15) i B. Koryńska (Głogowa 15), książki: E. Bieńkowska (Nawrot 10/12), M. Kafrowa (Piotrkowska 269), M. Zając (Kościuszki 26), A. Pałka (1 Maja 15), B. Felczak (Lanowa 20), D. Wadowski (Żwirki 10), R. Kujawski (Sienkiewicza 67), L. Grzegorczyk (Warszawska 80), E. Majda (Piotrkowska 82), zabawki: E. Koszowska (Gdańska 106), J. Matykiewicz (Wojska Polskiego 98), I. Podgórska (Energetyków 1), B. Barska (Fornalskiej 20), E. Hybś (Wólczańska 135), M. Piotrowicz (Kilińskiego 176), M. Jęć (Kościuszki 26), K. Kozielewska (Franciszkańska 81). M. Śniegocka (Główna 47), K. Kielan (Ciołkowskiego 5), pocztówki: A. Szwed (Komorniki 2), M. Świątek (Pułaskiego 1), J. Lesiak (Nałkowskiej 5), S. Organek (Skalna 13), L. Capka (Kasowa 6), T. Rakowski (Mielczarskiego 7).

Nagrody są do odebrania w biurze ZOO przy ul. Konstantynowskiej 8/10 codziennie w godzinach od 8—15. (j.kr.)

# Zanim przyjdzie szklarz

Jak nas informuje Łódzki Związek Spółdzielni Pracy, w zakładach usługowych podległych Spółdzielni Pracy im. J. Krasickiego, która wykonuje m. in. szklenie okien, odczuwa się poważne trudności w zaopatrzeniu w szkło okienne. Na skutek tego zdarza się, że klienci zbyt długo czekają na przyjście szklarza. Pisaliśmy o tym w artykule pt. „Gdy chłody na progu".

Łódzki Związek Spółdzielni Pracy interweniował w Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych w sprawie zwiększenia przydziału szkła dla Spółdzielni im. J. Krasickiego. W wyniku tej interwencji spółdzielnia otrzymała dodatkowo 20 tys. m kw. szkła, co wpłynie niewątpliwie na skrócenie terminów robót szklarskich. (j. kr.)

# Komunikat MO

W dniu 13 sierpnia 1970 r. została zatrzymaną w Łodzi, na terenie dzielnicy Górna — kobieta cierpiąca na zanik pamięci, która podała, że nazywa się Pelagia Dobrzańska. Obecnie wyżej wym. przebywa w Państwowym Domu dla Przewlekle Chorych w Łodzi, przy ul. Cz. Hutora 32.

**Rysopis:** wiek około 70—80 lat, wzrost 155 cm, postać szczupła, włosy długie siwe, oczy niebieskie, czoło wysokie, nos duży, grzbiet nosa wklęsły, brak zębów w górnej szczęce, znaki szczególne: palec wskazujący lewej ręki krzywy, palec serdeczny prawej częściowo obcięty. Ubraną była w płaszcz wełniany koloru szaroniebieskiego, sukienkę jedwabną, wzorzystą, koloru czarnego i buty filcowe czarne (tatrzanki).

Osoby, które mogą udzielić informacji o wyżej wym. kobiecie, proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komendą Dzielnicową MO — Łódź-Polesie, ul. Kopernika 29/31 pokój nr 106, tel. 292-22 wewn. 393 w godzinach 8—16.

# SKANDAL z centralnym ogrzewaniem przy ul. Nowej

**Dzięki ofiarnej pracy brygad ŁPRI, ŁPISiE, Zakładów Ciepłowniczych MZBM, które usuwały liczne awarie i podłączały bloki do magistrali łódzkich elektrociepłowni, „żeberka" kaloryferów grzeją już w naszych budynkach. Jednakże zdarzają się wypadki, że na skutek karygodnej opieszałości administracji bloków wysiłek brygad idzie na marne.**

Oto przykład bloków przy ul. Nowej, będących w administracji Spółdzielni „Ogniwo". Dzień i noc bez przerwy pracowano tu przy wymianie części sieci doprowadzającej gorącą wodę do mieszkań spółdzielczych. Kiedy w ub. sobotę o godz. 16 zakończono te prace, okazało się, że nie było nikogo z administracji Spółdzielni „Ogniwo", kto by dokonał odbioru robót. Trzeba było interwencji lokatorów i długich poszukiwań, aby o godz. 17 ciąg c.o. został przyjęty do eksploatacji.

Wydawało się, że na tym skończą się kłopoty marznących lokatorów. Jednakże w bloku nr 4 przy ul. Nowej 52 nastąpiła awaria grzejnika w mieszkaniu na I piętrze. Lokator już w czerwcu br. meldował w administracji o przeciekających kaloryferach. W sierpniu przysłano hydraulika, który awarię usunął. Widocznie nie dość starannie wykonał te prace, skoro teraz nastąpiła powtórna awaria. Kiedy wezwano w ub. sobotę z administracji Spółdzielni „Ogniwo" specjalistę od naprawy grzejników ten oświadczył, że... nie ma czasu, bo idzie dziś na imieniny i przyjdzie w niedzielę. Nie pomogły żadne prośby lokatorów, pozakręcano zawory w całym budynku i 15 rodzin pozostało na niedzielę bez centralnego ogrzewania. W niedzielę oczywiście hydraulik się nie zjawił. I dopiero wczoraj, w wyniku energicznych starań oburzonych lokatorów, sprawą tego bloku zajęła się administracja Spółdzielni „Ogniwo".

(j. kr.)

# Co dzień niesie

▲ ŁDK przyjmuje do 7 bm. zapisy na kursy tańca towarzyskiego I i II stopnia, dla dorosłych i młodzieży.

▲ Od 6 października trasy linii autobusowych „F" i „154" zostaną skrócone do skrzyżowania Armii Czerwonej i Przędzalnianej.

▲ Od 5 do 9 X. prowadzone są badania radiofotograficzne mieszkańców ulic: Przędzalnianej od nr 39 do końca i ul. PKWN od nr 4 do 10 i od 18 do 26. Zgłoszenia: ul. Szpitalna 6.

▲ Ośrodek Gospodarstwa Domowego ŁK (Piotrkowska 135) przyjmuje zapisy na kursy instruktorek gospodarstwa domowego oraz higieny i kosmetyki.

▲ Dziś w ŁDK — o godz. 18.30 inauguracyjne spotkanie esperantystów.

▲ Amatorski Klub Filmowy przy ŁDK przyjmuje zapisy do 15 X.

▲ Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" przyjmuje jeszcze zapisy na konwersacje językowe: niemieckiego, francuskiego i angielskiego oraz na kurs przygotowawczy języka rosyjskiego, angielskiego a także na kurs dla początkujących języka włoskiego. Zapisy przyjmowane są do dnia 10. X. w godz. od 12 do 20 przy ul. Narutowicza 8—10

▲ Wojewódzki Lekarz Weterynarii m. Łodzi przedłuża termin szczepień psów przeciw wściekliźnie do dnia 10 października br. ze zniżoną wpłatą.

▲ Komenda Dzielnicowa MO Łódź-Śródmieście jest w posiadaniu kilkudziesięciu tarcz do zegarków różnych marek oraz pasków do zegarków o różnych wzorach i rozmiarach.

Osoby, które utraciły zegarki w wyniku przestępstwa i potrafią rozpoznać w/w przedmioty, proszone są o zgłoszenie się do KDMO Łódź-Śródmieście, ul. Piotrkowska 212, pokój nr 33, w godz. 8—16.

# CO? GDZIE? KIEDY?

**WAŻNE TELEFONY**

| | |
|---|---|
| Informacja telefoniczna | 03 |
| Straż Pożarna | 08, 666-47, 595-58, 499-90, 257-77 |
| Pogotowie Ratunkowe | 08 |
| Pogotowie MO | 07, 400-00, 500-00 |

**TEATRY**

**WIELKI** — godz. 19 „Orfeusz w piekle"
**POWSZECHNY** — godz. 19.15 „Lizystrata" (dozw. od lat 18)
**NOWY** — godz. 19.15 „Janosik, czyli na szkle malowane"
**MAŁA SALA** — godz. 20 „Teoria Einsteina"
**JARACZA** — godz. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza"
**TEATR** 7.15 — godz. 19.15 „Jadzia wdowa"
**OPERETKA** — godz. 19 „Miłość szejka"
**ARLEKIN** — nieczynny
**PINOKIO** — godz. 10 „Orły i trąbki"
**FILHARMONIA** (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny. Orkiestra smyczkowa Toho Gakuen. Dyrygenci: Michiyoshi Inoue, Kazuyoshi Akiyama. W programie: A. Vivaldi — Cztery pory roku, I. Strawiński — Apolion Musagete, Koyama — Ainu no uta

**MUZEA**

**SZTUKI** (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—19
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) godz. 12—18
**HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska 13) godz. 9—16
**HISTORII WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282) godz. 10—17
**EWOLUCJONIZMU** UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

**ŁÓDZKIE ZOO**

**czynne od godziny 9—18 (kasa czynna do 17)**

**KINA**

**BAŁTYK** — „Dziewczyna z pistoletem" od lat 16 (wł.) g. 10, 12.15, 14.45, 17.15, 19.45
**LUTNIA** — „Krwawym tropem" (czeski) od lat 16 godz. 16, 18, 20
**POLONIA** — „Krajobraz po bitwie" od lat 18 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30. Przegląd Archiwalnych „Piętro wyżej" godz. 20, 22
**JARACZA** — godz. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza"
**WISŁA** — „Lokis" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
**WŁÓKNIARZ** — nieczynne
**WOLNOŚĆ** — „Czerwony płaszcz" od lat 16 (duński) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
**ZACHĘTA** — „Nowe przygody nieuchwytnych" od lat (1 (radz.) g. 10, 12, 14, 16, „Zamek pułapka" od lat 16 (fr.) godz. 18, 20.15
**STYLOWY-LETNIE** — „Mózg" (franc.) godz. 18.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
**STYLOWY** — „Miłość blondynki" od lat 16 (czech.) godz. 16, 18, 20
**STUDIO** — „Ostatni brzeg" (USA) od lat 14 godz. 17, 19.30
**ADRIA** — „Gdzie twoje miejsce" (czech.) od lat 16 godz. (10 seans zamknięty), 12.15, 14.30, 17, 19.30
**TATRY** — Bajki: „Wojtuś i Bacuś" godz. 14, 15, „Ewa chce spać" od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 16, 18, 20
**CZAJKA** — „Rozbójnicy sycylijscy" (wł.) od lat 14 godz. 17, 19.15
**DKM** — „Królewskie igraszki" (czeski) od lat 14 godz. 16, 18, 20
**ENERGETYK** — nieczynne
**KOLEJARZ** — nieczynne
**ŁDK** — „Przygody Wernera Holtza (NRD) od lat 16 godz. 15.30, 18.45
**GDYNIA** — „Angelika i sułtan" od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.15, 14.45, 17.15, 19.45
**HALKA** — „Jak rozpętałem II wojnę światową" cz. II i III „Za bronią", „Wśród swoich" od lat 14 (pol.) godz. 16, 19
**1 MAJA** — „Powrót rewolwerowca" od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
**ŁĄCZNOŚĆ** — „Człowiek z M-3" od lat 14 (pol.) godz. 18
**MŁODA GWARDIA** — „Włoch w Argentynie" od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
**MUZA** — „Wuiaszek czarodziej" od lat 11 (węg.) godz. 15.45, „Doczekać zmroku" od lat 16 (USA) godz. 17.45 20.
**OKA** — „Białe wilki" (NRD) od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
**POLESIE** — „Barbarella" (wł.) od lat 16 godz. 17, 19
**POPULARNE** — „Album polski" (pol.) od lat 14 godz. 16, 18.45
**PRZEDWIOŚNIE** — „Most" (jug.) od lat 14 godz. 15.30, 17.45, 20
**POKÓJ** — „Nie przysyłaj mi kwiatów" od lat 14 (USA) g. 16, 18, „Dr Glas" (duński) od lat 18 godz. 20
**PIONIER** — „Załoga" od lat 7 (pol.) godz. 16, „Angelika wśród piratów" od lat 16 (fr.) godz. 18, 20
**REKORD** — „Skarb bizantyjskiego kupca" od lat 14 (czechosłowacki) godz. 10, 11.45, 13.45, 15.45, „Kobiety" od lat 14 (radz.) godz. 17.45, 20
**ROMA** — Tydzień filmów NRD „Porwany za młodu" od lat 14, godz. 10. 12.30, „Ucieczka w milczenie" od lat 14 godz. 15, 17.15, 19.30
**SOJUSZ** — „Rogopag" od lat 16 (wł.-fr.) godz. 17, 19.15
**STOKI** — „Romeo i Julia" od lat 16 (ang.-wł.) godz. 15, 17.30, 20
**ŚWIT** — „Gwiazdy Egeru" od lat 14 (węg.) godz. 10, 13, 16, 19

**DYŻURY APTEK**

Piotrkowska 193, Jaracza 31, Przybyszewskiego 41, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Gdańska 21, Łanowa 129/131.

**DYŻURY SZPITALI**

**I Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.**
**II Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K" ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.**
**Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnice Polesie, Śródmieście, rejonowe poradnie „K" ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.**
**Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34 — dzielnica Bałuty.**
**Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.**
Chirurgia południe — Szpital Pirogowa (Wólczańska 195)
Chirurgia północ — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Josschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

**NOCNA POMOC LEKARSKA**

**Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66**

# Pierwszy w kraju

## Ośrodek Profilaktyki Przestępczości Nieletnich

Przy łódzkiej Izbie Dziecka MO zorganizowany został jako pierwszy w kraju Ośrodek Profilaktyki Przestępczości Nieletnich. W ośrodku tym pracują społecznie psychologowie, pedagodzy i lekarze z Kliniki Psychiatrycznej WAM. Dyżury pełnią także studenci UŁ, którzy po dokładnym zapoznaniu się ze sprawą dziecka biorą je pod kuratelę, pomagają w nauce, nawiązują kontakt ze szkołą, domem i zajmują się ukierunkowaniem zainteresowań swoich młodych podopiecznych.

Pieczę nad pracą ośrodka, poza kierownictwem łódzkiej milicji, sprawuje gorąco zaangażowany w sprawę zdrowia psychicznego młodych obywateli, kierownik Kliniki Psychiatrycznej WAM — pułk. prof. dr. Z. Rydzyński.

Do ośrodka kierowane są wszystkie dzieci, które przebywają w Izbie Dziecka, zatrzymane w trakcie ucieczki z domu oraz dzieci sprawiające trudności wychowawcze, zgłoszone przez rodziców względnie szkołę.

Wyniki pracy ośrodka wskazują na to, że ten sposób pracy profilaktycznej jest niezbędny. Na przebadanych w ciągu 1 półrocza br. 19 nieletnich, aż u 10 dzieci stwierdzono odchylenia od normy psychicznej. Były przypadki, że dziecko uczęszczało do szkoły normalnej, a jego stan kwalifikował je do pobierania nauki systemem specjalnym. Wiele przypadków wymagało leczenia szpitalnego. Wtedy dziecko kierowano do Kliniki Psychiatrycznej WAM. Zdarzały się również dzieci, które trzeba było skierować do zamkniętych zakładów psychiatrycznych.

Głównym zadaniem, jakie postawił sobie ośrodek, jest dokładne rozpatrywanie sprawy dziecka nie dostosowanego społecznie i udzielanie mu oraz jego rodzinie natychmiastowej pomocy.

(eo)

# Zawody Modeli Latających

## o memoriał ppłk. pil. St. Skarżyńskiego

W Warcie, gdzie urodził się słynny polski pilot Stanisław Skarżyński, który w 1933 r. na samolocie RWD-5 bis przeleciał Atlantyk, odbyły się III Zawody Modeli Latających o memoriał tego bohatera przestworzy. Puchary i cenne upominki dla zwycięzców ufundowały miejscowy Zarząd PTT-K z niestrudzoną działaczką dr Kaleniewicz oraz kierownictwo Szkoły Podstawowej nazwanej imieniem ppłk. Skarżyńskiego, z kier. mgr Astemberem.

W kategorii A-2 (szybowce wyczynowe) zwyciężył P. Grzelak ze Zgierza, reprezentujący Aeroklub Łódzki, a w kategorii A-1 (szybowce własnej konstrukcji) B. Głowacki — także z AŁ, zaś w kategorii A-1 (klasa „Dzięcioł") — S. Ciesielski z DKDiM w Zgierzu.

W przerwach między poszczególnymi konkurencjami przeprowadzono pokazy lotów modeli samolotów i rakiet. Mimo chłodu zawody — które były doskonałą propagandą modelarstwa lotniczego — obserwowało ok 1,5 tys. widzów.

(jp)

# NTU 303-04

## odpowiada

**w godz. 10-11**

*oprócz sobót*

**TYLKO NA CZAS ZŁOŻENIA EGZAMINU**

**M. Z.: Po 8 semestrze otrzymałam absolutorium i przystąpiłam do pracy zawodowej. Minął już rok i w tym miesiącu przystępuję do egzaminu magisterskiego. Ile wolnych dni przysługuje mi z tego tytułu?**

**RED.:** Ponieważ ma Pani za sobą studia stacjonarne, więc końcowy egzamin zdawać Pani będzie jako eksternistka. A w tym systemie — płatne zwolnienie z pracy przysługuje tylko na czas złożenia egzaminu. (g)

**MATURA — 4 LATA**

**STAŁA CZYTELNICZKA: Czy świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego w trybie przyśpieszonym (istniały takie w latach 1945-49) wlicza się do stażu pracy?**

**RED.:** Jeśli szkoła dała Pani świadectwo dojrzałości, uprawniające do wstępu na wyższe uczelnie, to do wymiaru urlopu wlicza się 4 lata. (g)

# RADIO i TV

**WTOREK, 6 PAŹDZIERNIKA**

**PROGRAM I**

8.00 Wiad. 8.05 Publicystyka międzynarodowa. 8.10 Muzyka. 8.14 Gra Polska Kapela. 8.45 W kilku taktach. 9.00 „Matka i córka" — słuch. 9.30 Wiązanka melodii. 9.40 „Szukam bajki" — słuch. 10.00 Wiad. 10.05 „Trzech w linii prostej" — fragm. pow. 10.25 O. Respighi: Suita „Rossiniana". 10.50 Prosimy na cenzurowane. 11.00 „Skarby Afryki" — montaż. 11.25 Gra Ork. Rozrywkowa NRD. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Wieczór leniej taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Mazowieckie dźwięki. 13.20 (Ł) Koncert. 13.40 Rytmy i melodie. 14.00 (Ł) „Wesoły Autobus". 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Ze świata opery. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.25 Melodie, których chętnie słuchamy. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 „Bez krat" — rep. 21.20 „Od korzeni drzewa do gałęzi owocodajnej" — słuch. 22.02 Gra zesp. jazzowy. 22.20 Opowieść o Beethovenie. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Gra Zesp. J. Miliana. 23.40 Tańczymy do północy. 24.00 Wiad.

**PROGRAM II**

8.20 Program dnia. 8.30 Wiad. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 Koncert rozrywkowy. 10.25 Zespół Dziewiatka. 10.55 „Kantata i oratorium na przestrzeni dziejów". 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Utwory gitarowe. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) Magazyn wojskowy. 13.05 (Ł) Radzieckie ork. 13.20 (Ł) Śpiewają A. German i J. Połomski. 13.40 „Czas westchnienia" — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Warszawskie melodie. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Utwory Berlioza. 15.25 Od solisty do orkiestry. 16.00 Wiad. 16.05 Gorące rytmy. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) Grają i śpiewają „Amazonki". „Wiatraki" i „Czerwone Gitary". 17.25 (Ł) „Dwie strony medalu". 17.55 (Ł) Aud. „Łódzcy soliści". 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Transm. z Filh. Narodowej — Koncert symfoniczny. 21.30 Rep. lit. „Życie va banque". 21.50 Muzyczne migawki filmowe. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.50 Klub Eksporterów. 22.45 Rewia ork. tanecznych. 23.50 Wiad.

**PROGRAM III**

7.30 Wiad. 7.50 Mikrorecital B. Grabowskiej. 8.05 Wolne żarty... muzyczne. 8.30 Ekspresem przez świat. 8.35 Muzyczna poczta UKF. 9.06 „Maigret w pensjonacie" — odc. 9.18 Tanga, walce. 9.30 Nasz rok 70-ty. 9.45 Dźwiękowe pocztówki z Moskwy, Paryża i Budapesztu. 10.15 Aud. Radia ONZ. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Wszystko dla pań. 11.25 „Anna Karenina" — odc. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej. 13.00 Na olsztyńskiej antenie. 15.00 Darowane życie — gaweda. 15.10 Z nieznanych nagrań ery swingu. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Dwa portrety. 15.50 Przeboje z dużego ekranu. 16.15 Nasz rok 70-ty. 16.30 Lat temu dzieści... w kabarecie. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Maigret w pensjonacie" — odc. 17.40 Ballady z westernów. 18.10 Gra zesp. E. Spyrki. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Stare i nowe przeboje. 19.00 Wiek jazzu. 19.35 Gra K. Sadowski. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Nowe, nowsze i najnowsze. 20.40 Heban ściety nad Irsza — gaweda. 20.50 Muzyka w poezji — Jan Sibelius. 21.05 Klaser — magazyn filatelistyczny. 21.20 E. Pałłasz poleca... 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 V. Bellini „Purytanie". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — F. Gall. 22.15 „Piękny pan" — odc. pow. 22.45 Romanse ulicy Smyczkowej. 23.00 „Po przejściu moim" — wiersze. 23.05 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc śpiewa J. Dutrono. 24.00 Wiad.

**TELEWIZJA PROGRAM I**

9.00 Dla szkół: Język polski dla klas I licealnych. Sofokles — „Król Edyp" (W). 9.50 „Śmierć po raz drugi" — polski film telewizyjny z serii: „Kolumbowie" odc. V (ostatni). 10.55 Dla szkół: Język polski dla klas V—VI. O miejsce wśród ludzi — odwaga (z Łodzi). 12.45 Przysposobienie rolnicze (z Łodzi). 13.55 Przysposobienie rolnicze (z Łodzi). 15.20 Politechnika TV: Matematyka I roku — Elementy logiki (z Wrocławia). 15.55 Politechnika TV: Matematyka I roku. Dowodzenie twierdzeń (z Wrocławia). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Ekran Młodych (W). 18.20 „Rozmowa z załogą" — reportaż fil mowy (W). 19.00 Wiadomości dnia (Ł). 19.20 Dobranoc — „Przygody Peti" (W). 19.25 Koncert inauguracyjny VIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina (W). W przerwie ok. 20.10 Dziennik (W). Po transmisji koncertu ok. 21.15 „Śmierć po raz drugi" — polski film telewizyjny z serii: „Kolumbowie" odc. V (ostatni) (W). 22.15 Dziennik (W). 22.40 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia). 23.15 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia).

**TELEWIZJA PROGRAM II**

18.35 Russkij po telewidieniu — powt. kursu ros. dla początkujących (W). 19.20 Dobranoc — „Przygody Peti" (W). 19.30 Na rodziny nowej ery — pierwszy program z cyklu: „Komputer dla wszystkich" (W). Ok. 20.10 Dziennik (W). 20.35 „Daleka droga" film prod. ang. (W). 21.05 24 godziny (W). 21.15 Ludzie i sprawy OTV (W). 22.15 Scientist speaks — kurs języka ang. dla techników (W). 22.55 Kino wersji oryginalnej „Long Trail" („Daleka droga") — film prod. angielskiej (W).

Z „DL" na premiery prasowe

# MARIA MALICKA

## w „Profesji pani Warren"

W związku z dużym zainteresowaniem, jakie wywołują zapowiedzi premiery „Profesji pani Warren" Teatr Powszechny uczynił gest w stronę naszych Czytelników i zapewnił im nabywanie biletów po okazaniu specjalnego kuponu „Dziennika". Kupon jest ważny na premiery prasowe (10 i 11 bm.) oraz na wszystkie przedstawienia tej sztuki w październiku.

W „Profesji", którą reżyseruje i w której tytułową rolę gra Maria Malicka, występuje czołówka aktorów „TP" — J. Borońska, B. Połomska, A. Fogiel, J. Kubicki, J. Mazanek, Z. Niewczas, J. Przybylski, M. Szonert, L. Wiernek i A. Żukowski. Scenografia J. Groszang.

Kasa biletowa oprócz poniedziałków, czynna od 10—13 i od 16—19.

Dziennik Łódzki — Teatr Powszechny

**KUPON**

upoważniający do nabycia 2 biletów na przedstawienia „Profesji pani Warren" październik 1970 r

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** weneryczne, skórne 16.30—19. Próchnika 8

**Dr ZIOMKOWSKI** — skórne, weneryczne 16—19, Piotrkowska 59, prócz sobót 94342 g

**SPÓŁDZIELNIA** Lekarzy Specjalistów „Zdrowie" Al. Kościuszki 67, leczy i operuje żylaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych i zaburzeń hormonalnych (tarczyca, zaburzenia wzrostu i rozwoju płciowego, otyłość, niepłodność u kobiet i mężczyzn). Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Bliższe informacje tel. 664-87

**PRZYCHODNIA** Skórno-Wenerologiczna dla m. Łodzi, ul. Zakątna 44, pokój 17, przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie

**WAŁBRZYCH** — Szczawno Zdrój, domek jednorodzinny, ogródek, kwaterunkowe, komfort (2 przystanki Dom Zdrojowy), zamienię na mieszkanie w Łodzi, minimum 80 m kw, komfort. Wiadomość tel. 354-68

**DOM** wyłączony, wygody, telefon, ogród — sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Oferty „93684" Prasa, Piotrkowska 96

**PIECYK** gazowy do ogrzewania i kąpielowy sprzedam. Matejki 4—86, blok 6, godz. 9—17

**PIANINO** tanio sprzedam. 382-15 93722 g

**PIANINO** niemieckie „Max" nowoczesne (mały gabaryt), czarne tanio sprzedam. Tel. 386-67 godz. 7—19

**FUTRO** nowe z czarnych łapek karakułowych, średni rozmiar — sprzedam Żeromskiego 99 m. 5

**KOMPLETNE** roczniki kupię: Biuletyn Statystyczny 1956, Ekonomista 1956 — 1968, Finanse 1956—1965, Gospodarka Planowa 1955—1967, Nowe Drogi 1959, Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego 1961—1968, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1961—1968, Wiadomości Statystyczne 1948—1968, Życie Gospodarcze 1956—1968, Roguski, Gdańsk, Kilińskiego 32/3 6608 k

**„SKODĘ** 1000 MB" (rok 1969) sprzedam. Pabianicka 177, po godz. 16

**NIEDZIELNE**

**4-miesięczne kursy doskonalące dla MAGAZYNIERÓW.**

Informacje i zapisy w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Łodzi, Łąkowa 4, pokój 210 i 211 codziennie z wyjątkiem sobót w godz. 8—15. Tel. 289-05, wew. 67 lub 69.

**„WARTBURGA** de Luxe" na 13 oraz nowy „De Luxe 353" sprzedam. Na wrot 76, garaż pierwszy. 16—20 94369 g

**GARAŻ** samochodowy blaszany (ul. Kasprzaka 40) sprzedam. Wiadomość Łódź, Podrzeczna 17 m. 21 93694 g

**GARAŻ** w śródmieściu dla samochodu marki „Nysa — mikrobus" wydzierżawi natychmiast Łódzki Ośrodek Turystyki i Wypoczynku. Oferty prosimy składać w dyrekcji — Al. Schillera 4, I piętro, w godz. 8—12

**PRACUJĄCA** poszukuje pokoju z oddzielnym wejściem. Tel. 489—22, godz. 18—20

**POKÓJ** z wygodami do wynajęcia. Łódź, Nałkowskiej 7 m. 84 Bl. 429

**ABSOLWENTKA** poszukuje pokoju sublokatorskiego z oddzielnym wejściem w centrum. Oferty „93702" Prasa, Piotrkowska 96

**SAMOTNA** pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „93700" Prasa, Piotrkowska 96

**MATEMATYKA,** fizyka — korepetycje. Telefon 599-41. Magister Zieliński

**MATEMATYKA,** fizyka. Mgr Niepokojczycki tel. 533-20 93769 g

**ASYSTENCI** Politechniki udzielają korepetycji. Każdy zakres: matematyka, chemia, fizyka. Telefon 414-41, Kamiński

**MATEMATYKA,** fizyka — korepetycji udziela student Politechniki. Tel. 350-05, Fulmański

**ANGIELSKI** 307-64, Burakowski 93779 g

**RENCISTKA** do dziecka potrzebna. Warunki dobre. Tel. 497-51

**IZBA** Rzemieślnicza zawiadamia o zagubieniu leg. mistrzowskiej nr 1440/46 wyd. Jerzemu Czyżowskiemu, Zacisze 6/8 93682 g

**19. IX.** rano zostawiono w tramwaju „24" czarny parasol bez pokrowca. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Ciołkowskiego 5 m. 140

**POSIADAM** lokal frontowy z telefonem przy ul. Piotrkowskiej, oczekuję propozycji. Oferty „93715" Prasa, Piotrkowska 96

**RABKA.** — Przyjmę dzieci od lat 2 oraz dzieci szkolne, alergiczne, opieka wychowawcza, pielęgniarska, lekarska, doskonałe wyżywienie. Beda, Rabka, Krótka 4, telefon 16-77 6464 k

**NOWOCZESNY** krój damski, dziecięcy opanujesz pod gwarancją. Wynalazek Mechlińskiej, Narwrot 32 94398 g

**ORTALIONY,** skaj, lamináty naprawia cerownia, Piotrkowska 28, Szolinowa 93711 g

## U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

1) **W dniach od 6 do 30. X. br. w godz. od 6.30 do 16** ulice: Ustronna od Krętej do Siostrzanej — Ekonomiczna od Granicznej do nr 41 — Hokejowa — Jachtowa z ul. przyległymi i wieś Wiskitno.
2) **W dniu 7. X. br. w godz. j.w.** ulice: Nowotki od Szarotki do toru PKP i Lawinowa w kierunku Czorsztyńskiej.
3) **W dniu 8. X. br. w godz. j.w.** ulice: Teresy od Zgierskiej do Lewej, Kalinowa od Teresy do Morwowej i Morwowa.
4) **W dniach od 12 do 31. X. br. w godz. j.w.** ulice: Szewska, Rysownicza, Sukiennicza, Okopowa od Młynarskiej do Łagiewnickiej i Franciszkańska od Rysowniczej do Malarskiej.

**ZAPISY**

dorosłych i młodzieży na początkowe, zaawansowane i konwersacyjne

**KURSY JĘZYKÓW OBCYCH TWP**

▲ ANGIELSKIEGO,
▲ NIEMIECKIEGO,
▲ FRANCUSKIEGO,
▲ ROSYJSKIEGO,
▲ WŁOSKIEGO
▲ I HISZPAŃSKIEGO

przyjmowane są w godz. 11—13 i 16—19 Piotrkowska 68, TWP, tel. 301-04 oraz Wólczańska 23 (szkoła) w godz. 16—19.

**Płk dr med. JÓZEFOWI GRANDE** serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składa:

ZESPÓŁ PRACOWNIKÓW PRACOWNI KLINICZNEJ I CSK WAM

Dnia 4 października 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, w wieku lat 73 były długoletni pracownik Łódzkich Zakładów Wełnianych

Ś. † P.

**ZYGMUNT GRACZYK**

Pogrzeb odbędzie się 7 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Kurczakach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZKI

**Dr JÓZEFOWI ZAMOLSKIEMU** wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

**OJCA**

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z OŚRODKA ONKOLOGICZNEGO

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 października 1970 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, w wieku lat 66

Ś. † P.

**STEFAN SKIERSKI**

ekonomista dypl. WSH, oficer rezerwy, odznaczony Krzyżem Walecznych, żołnierz AK, uczestnik Powstania Warszawskiego, długoletni prezes kolegium kościelnego Zboru Ewangelicko-Reformowanego w Łodzi.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 7 bm. w kościele ewangelicko-reformowanym w Łodzi, róg ul. Świerczewskiego i Żeromskiego o godz. 16.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, na cmentarzu ewangelicko-reformowanym, przy ul. Żytniej 42, w dniu 8 bm. o godz. 16.

ŻONA, SIOSTRA, BRACIA, BRATOWE i RODZINA

Dnia 3 października 1970 r., zmarł w wieku lat 72, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

**CZESŁAW PACZYŃSKI**

emeryt MPK

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi we wtorek 6. X. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE i WNUCZEK

Dnia 3 października 1970 r. po długich cierpieniach zmarł ukochany Mąż i Ojciec

Ś. † P.

**HENRYK SITEK**

Pogrzeb odbędzie się 6 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA i SYN

W dniu 3. X. 1970 r. zmarł

**FRANCISZEK GNYP**

art. malarz

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową Województwa Łódzkiego, Złota Odznaka Honorowa m. Piotrkowa. W Zmarłym Związek Polskich Artystów Plastyków traci aktywnego malarza, pedagoga, zasłużonego działacza związkowego i nieodżałowanego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6. X. 1970 r. z Domu Nauczyciela na cmentarz miejscowy w Piotrkowie Trybunalskim.

Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 80

Ś. † P.

**FRANCISZEK LATOSZEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza na Kurczakach, dnia 6. X. 1970 r. o godz. 15, o czym zawiadamiają w głębokim smutku

ŻONA, DZIECI i NAJBLIŻSZA RODZINA

ZAPAMIĘTAJ I POWIEDZ ZNAJOMYM, ŻE

RESZTKI TKANIN

★ BAWEŁNIANYCH
★ JEDWABNYCH
★ WEŁNIANYCH

PO CENACH OBNIŻONYCH OD 15 DO 60 PROC.

można zakupić w sklepie MHD Artykułami Włókienniczymi przy ul. WIĘCKOWSKIEGO 3.

## POGODA

Zachmurzenie duże, możliwe przelotne opady. Temperatura w ciągu dnia około 13 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Słońce dziś zajdzie o godz. 17.10, a jutro wzejdzie o 5.51.

Imieniny obchodzą Artur i Brunon.

## Kronika wypadków

◆ Wyprzedzając na skrzyżowaniu motocyklistę Zbigniew W. (Targowa 3) zderzył się z samochodem ciężarowym. Zbigniew W. przebywa w Szpitalu im. Radlińskiego.

◆ Na ul. Wolczańskiej samochód osobowy prowadzony przez Krzysztofa B. (Piotrkowska 121) wskutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu zderzył się z motocyklem prowadzonym przez Tadeusza L. Motocyklista przebywa w szpitalu.

◆ Półtoraroczny Zdzisław F. spadł ze schodów domu przy ul. Piotrkowskiej 189. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń.

◆ Na ul. Ogrodowej przy Zachodniej potrącony został przez samochód nieznany mężczyzna, który przed przybyciem karetki pogotowia zbiegł.

◆ Do zatrutej gazem 17-letniej Grażyny M. wezwano wczoraj pogotowie, które przewiozło ją na oddział toksykologii WAM.

◆ W Bedoniu pociąg towarowy potrącił Zdzisławę K., która poniosła śmierć.

◆ W Pątnowie, pow. Wieluń traktorzysta Józef Błaszczak zajechał drogę motocykliście Lechowi K., który w wyniku zderzenia doznał ciężkich obrażeń ciała. Jego matka Genowefa w drodze do szpitala zmarła.

◆ W gospodarstwie Zofii R. prawdopodobnie wskutek samozapalenia się siana spłonęła stodoła ze zbiorami. Straty wynoszą ok. 80 tys. zł.

◆ W niedzielę w Łęczycy samochód prowadzony przez Marię Osińską wpadł w poślizg i zderzył się z innym samochodem. Osińska oraz pasażerowie: Eugeniusz Osiński, Jan Mrozewicz i Berta Mrozewicz doznali bardzo ciężkich obrażeń. Berta i Jan Mrozewiczowie zmarli w szpitalu.

◆ W Topoli Katowej motocyklista Janusz K. wpadł w poślizg i doznał ciężkich obrażeń.

(z)

TWOJA KREW
DAREM ŻYCIA.
ZOSTAŃ HONOROWYM
DAWCĄ KRWI!

W 21 rocznicę powstania NRD

# Niemieccy goście w Łodzi i województwie

**Na zaproszenie Łódzkiego Komitetu FJN przybyła wczoraj do Łodzi delegacja niemiecka z kierownikiem Instytutu Marksizmu i Leninizmu Uniwersytetu im. Humbolta w Berlinie doc. dr Urszulą Schonfelder i dyrektorem Ośrodka Kultury Niemieckiej w Warszawie — Harrym Kirchem.**

W godzinach południowych w Klubie SDP niemieccy goście spotkali się z dziennikarzami łódzkiej prasy, radia i telewizji. Podczas spotkania U. Schonfelder omówiła rolę NRD w walce obozu socjalistycznego i całego postępowego świata o pokój i socjalizm.

Głos zabrał także dyrektor H. Kirch, który omówił działalność Ośrodka Kultury Niemieckiej w Warszawie. Goście niemieccy odpowiedzieli również na szereg pytań dotyczących NRD, jej roli w Europie i w świecie oraz perspektyw pokojowego zjednoczenia Niemiec.

W godzinach popołudniowych przedstawiciele NRD spotkali się w ŁDK z aktywem FJN. Doc. dr U. Schonfelder wygłosiła referat na temat „Problem narodu w dzisiejszej rzeczywistości niemieckiej". O układach poczdamskim i zgorzeleckim i ich historycznym znaczeniu mówił pracownik naukowy UŁ doc. dr Waldemar Michowicz.

W obydwu spotkaniach niemieckim gościom towarzyszył sekretarz ŁK FJN Antoni Wesołowski.

Dziś z okazji 21 rocznicy powstania NRD — niemieccy goście spotkają się ze słuchaczami Studium Nauczycielskiego w Zgierzu, aktywem nauczycielskim Pabianic, oraz załogą ZPW „Lodex". W następnych dniach pobytu w Łodzi i województwie m. in. zwiedzą oni Łódź, spotkają się z słuchaczami WUML oraz działaczami FJN Piotrkowa.

(zbk)

# Wydział, jakich mało...

**Powiedzmy raczej — jakich w Polsce w ogóle poza nim nie ma i który — mowa o Wydziale Chemii Spożywczej PŁ — zaliczany jest do największych tego typu wydziałów na świecie.**

Od momentu swego powstania tj. od r. 1950 przekazał on przemysłowi spożywczemu, placówkom naukowo-badawczym itd. blisko 1250 inżynierów i magistrów inżynierów, a dalszych 126 otrzyma dyplomy jeszcze w tym miesiącu. Zacieśniający obecnie coraz mocniej swoją współpracę z przemysłem, wydział współpracuje z około 100 zakładami wykonując dla nich wiele prac przynoszących rocznie miliony zł zysku lub oszczędności. Opracowanie nowych metod analityczno kontrolnych dla przemysłu spożywczego, farmaceutycznego, włókienniczego i chemicznego, kompleksowa automatyzacja procesów w cukrownictwie, ekspertyzy nowych metod technologicznych — oto tylko niektóre tematy z szerokiego zakresu prac naukowo-badawczych i usług wykonanych przez Wydział Chemii Spożywczej dla gospodarki narodowej. Perspektywy rozwoju badań i współpracy z przemysłem, którym na przeszkodzie stały m. in. trudności lokalowe — wiążą się obecnie z umową podpisaną między PŁ a zainteresowanymi rozbudową i pracą wydziału, zjednoczeniami przemysłowymi, które zagwarantowały pomoc finansową na ten cel w wys. 60 mln zł.

Jubileusz 20-lecia wydziału zbiegł się z 20-leciem pracy Oddziału Łódzkiego Stow. Inżynierów i Tech. Przem. Spożywczego. Dla działającego na wydziale Koła SITSpoż. i Studenckiego Koła Naukowego Chemików Spożywców oba jubileusze stały się okazją do zorganizowania Studenckiego Sympozjum Naukowego pt. „Postęp naukowo-techniczny w przemyśle spożywczym" — któremu to tematowi poświęconych było kilkanaście referatów wygłoszonych przez studentów IV i V roku. Sympozjum odbyło się wczoraj w Domu Technika w Łodzi, a wzięli w nim udział m. in. przew. ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Spoż. i Cukrowniczego — **I. Janiszewska**, pierwszy dziekan Wydziału Chemii Spożywczej — prof. dr **St. Zagrodzki**, obecny dziekan wydziału — doc. dr hab. **E. Galas** i wiceprzew. Oddziału Łódzkiego SITSpoż. — mgr inż. **St. Palma.**

**Sł.**

## KULTURA I OKOLICE * KULTURA

### Nowy sezon

# Czy już „teatr, jaki mógłby być"?

Wczorajsza konferencja repertuarowa, a zarazem połączone posiedzenie komisji kultury KŁ PZPR i RN m Łodzi zainteresowała nasza gazete szczególnie. Byliśmy bowiem inicjatorami publicznej dyskusji na temat stanu łódzkich teatrów dramatycznych, wiedzieliśmy o wysiłkach jakie w celu usprawnienia pracy teatrów podjął ostatnio Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi, o zmianach w składzie komisji repertuarowych, o wielu spotkaniach z dyrekcjami teatrów, ciekawi więc byliśmy rezultatów.

Konferencja zapowiadała się na burzliwą, tak przynajmniej można było sądzić po zapoznaniu się z ocena pracy teatrów w sezonie 1969/70, dokonaną przez Wydział Kultury Kwintesencja tej oceny, pokrywającej się zresztą z tonem naszej dyskusji sprzed pół roku, jest chyba zdanie, że „w stosunku do ilości spektakli bardzo dobrych, za dużo zdarza się na scenach łódzkich pomyłek repertuarowych i inscenizacyjnych". Dyskusja nasza dotyczyła w zasadzie okresu sprzed roku 1970, opinia Wydziału Kultury rozciąga ten minorowy ton i na cały ubiegły sezon, można więc powiedzieć, że w swojej istocie sytuacja się nie zmieniła.

Rozpowszechniona już w opinii społecznej potrzeba ambitniejszego repertuaru i ambitniejszych inscenizacji nie dotarła jeszcze w pełni, tak się nam przynajmniej wydaje, do świadomości kierowniczych kolektywów w teatrach. W dalszym ciagu trudno jest doszukać się artystycznej i ideowej logiki w zestawach repertuaru, a także owej „specialité de la maison", która powinien sobie wypracować każdy z teatrów. Nie jest dobrze, jeśli pobieżna nawet analiza pozwala łatwo wykryć pozycje przypadkowe, umieszczone w planie bez oglądania się na linię repertuarowa, a nawet bez rozeznania w artystycznej wartości utworu. Trudno bowiem uzasadnić np. „Kartofel" — jedna ze słabszych sztuk Acharda na scenie „7.15" Teatru Jaracza, skoro nawet dyrektor teatru stwierdza, że jest to sztuka nieszczególna. Pytanie w takim razie po co te sztukę, skoro jej słabości są ewidentne, doprowadzono do stadium prób z zespołem.

Inne niekonsekwencje mają mniej jaskrawy charakter, ale przecież trzeba się zgodzić ze zdaniem teatrologa, mgr S. Świontka z UŁ, recenzującego propozycje na sezon 1970/71, że Teatr Powszechny decydując się na powierzenie reżyserii w tym samym sezonie tak odmiennym indywidualnościom jak M. Malicka i M. Z. Bordowicz, z góry wskazuje na niejednolitość kierunku artystycznego.

Może jednak jak na początek żądamy za dużo, może trzeba dać teatrom więcej czasu na przeprowadzenie niezbędnych korekt w ich zamierzeniach artystycznych, może po prostu warto zaufać, że pierwsze jaskółki zmian przyniosą jednak wiosnę? Z drugiej bowiem strony trudno nie dostrzec że choć może w stopniu, który nas jeszcze nie satysfakcjonuje, to jednak teatry łódzkie wyciagają wnioski z wysuwanych wobec nich żądań Takim novum jest na przykład powierzenie wielu inscenizacji znanym w Polsce, a tak sie złożyło, że i z reguły młodym reżyserom. W Teatrze Powszechnym „Mniszki" Manet będzie reżyserował M. Prus, zaś „Bolesława Śmiałego" Wyspiańskiego — M. Z. Bordowicz, w Teatrze Jaracza reżyserie „Króla Edypa" Sofoklesa obejmuje H Kajzar, własna sztukę zaprezentuje J. Grzegorzewski, w Teatrze Nowym na liście reżyserów znajduja się — jego obecny dyrektor J. Zegalski („Sprawa Dantona" S. Przybyszewskiej), T. Minc („Sen nocy letniej" Szekspira) W. Zatorski („W małym dworku" Witkiewicza) i J. Skotnicki („Wujaszek Wania" Czechowa).

Może zgrupowanie tych nazwisk, przy których z reguły pojawiają się ciekawe propozycje repertuarowe, wpłynie na podniesienie się temperatury życia artystycznego w naszych teatrach, może ten zastrzyk świeżej krwi pobudzi ambicje zespołów. Może stworzy zdrową konkurencyjność i w rezultacie zmusi teatry do wyraźnego sprecyzowania długofalowych zamierzeń?

Może. Oby tak było Pełni nadziei czekamy.

(kat)

## Na ekranie TV

# Koncert Mikołajskiej

**„Cudzoziemka", powieść Marii Kuncewiczowej, nie bez powodów uznana została za jedno z najciekawszych dzieł naszej literatury międzywojennej. Zadecydowała o tym subtelna psychologia bohaterów, a także mistrzostwo w przekazaniu atmosfery środowiska i czasu, *w którym ono żyło. Sądzę jednak, że nieoczekiwane zupełnie* wartości tej prozy, niedostępne w czytaniu, wydobył wczorajszy spektakl według adaptacji M. Komorowskiej.**

**Świetną naszą aktorkę, Halinę Mikołajską, rzadko widujemy na ekranie; rzadko, ale zawsze w rolach niezapomnianych. Wczoraj, jako Róża, dała nam prawdziwy koncert gry aktorskiej, zasługujący na obszerniejszą od poniższej relację. To, co zademonstrowała Mikołajska można nazwać wirtuozerią. Ostre, charakterystyczne aktorstwo mogło początkowo rodzić obawy, że rola zostanie potraktowana zewnętrznie, bez właściwego jej zróżnicowania nastrojów i psychologicznych subtelności. Były to jednak obawy przedwczesne. Wczorajsza Róża to postać żywa, pełnokrwista, autentyczna. Budziła podziw zadziornością i temperamentem, zdumiewała liryzmem kryjącym się pod pozorem szorstkości i apodyktyczności. Mikołajska w zadziwiający sposób, jednym słowem, jednym zdaniem, umiała odsłaniać coraz to nowe pokłady skomplikowanej psychiki kobiety, która wszędzie, nawet w swoim rodzinnym domu, czuła się cudzoziemką.**

**Doskonałym partnerem Mikołajskiej był Czesław Wołłejko. Choć tekst gnał go w tym kierunku, nie grał płytkiego safanduły, także przeżywał swą tragedię, tragedię mężczyzny przytłoczonego przez bogatszą od własnej, władczą, rządzącą się swoimi prawami osobowość. Był przy tym partnerem dyskretnym, nie starał się wysuwać na pierwszy plan. Rzadki to przykład doskonale zgranego duetu aktorskiego.**

**W innych rolach wystąpili Włodzimierz Press — Władysław, Hanna Stankówna — Marta, Anna Nehrebecka — Jadwiga, Wacław Szklarski — Paweł i Irena Hrehorowicz — Sabina. Precyzyjna reżyserię, stworzenie niepowtarzalnej atmosfery rodziny Róży i Adama zawdzięczamy Janowi Kulczyńskiemu; reżyseria TV — Wojciech Wiśniowski. W sumie — spektakl, który warto kiedyś powtórzyć.**

**J. KATARASIŃSKI**

**P. S. W recenzji z „Księżniczki Mary" wg Lermontowa wkradł się przykry błąd. Przy jej telefonicznym przekazywaniu zniekształcone zostało nazwisko bohatera — Pieczorina. Przepraszamy.**

# „Jagoda w mieście"

Taki tytuł nosi najnowszy film Vadima Berestowskiego realizowany w „Semaforze". Stanowi on kontynuację tematyki przeznaczonej dla młodzieży, której ciągły niedostatek daje się w produkcji filmowej nadal zauważać.

Film ten porusza problem adaptacji człowieka w nowym środowisku społecznym Jagoda to blisko 15-letnia dziewczyna ze wsi, która przyjeżdża do dużego miasta do szkoły. Ma tu krewnych, nauczycieli, kolegów, ale właściwie pozostawiona jest samej sobie. Dopiero niefortunna przejażdżka samochodem wraz z kolegą, do ojca którego należy samochód, wypadek i wiążące się z nim następstwa powoduja, że dziewczyna zostaje zauważona. Wszystko oczywiście kończy się dobrze. Jagoda zdobywa przyjaciół i autentyczną opiekę rodziny. Okazuje się przy tym, że dziewczyna nie jest tak słaba i bezwolna wobec nowych sytuacji życiowych jak by to się na pozór zdawało.

W filmie tym występują głównie „naturszczycy" — uczniowie szkół warszawskich. Jagodę gra Jolanta Graczykowska — pochodząca zgodnie ze scenariuszem ze środowiska pozawielkomiejskiego. Nieliczne role dorosłych powierzono popularnym aktorom m. in.: Józefowi Nowakowi i Idze Cembrzyńskiej. Autorem zdjęć jest Romuald Kropat.

(hosz.)

AGATA CHRISTIE

# WYSPA PRZEMYTNIKÓW

przekład: Tadeusz Jan Dehnel

— Przypuszcza pani, że sprawcy zbrodni należy szukać w przeszłości Arleny Marshall?

— Z całą pewnością!

— Że to ktoś, kto niepostrzeżenie przedostał się z lądu stałego?

— Kto miałby go zobaczyć? My wszyscy korzystaliśmy z plaży. Mała Marshall i pani Redfern były podobno nad ustronną Zatoczką Mew. Kapitan Marshall pisał listy w swoim pokoju. Kto, u licha, miałby go zobaczyć, z wyjątkiem może panny Darnley

— Co robiła panna Darnley?

— Siedziała na wykutej w skale platformie, która nazywa się tu Słoneczną Skarpą. Pan Redfern i ja widzieliśmy ją, kiedy łódka okrążaliśmy wyspę.

— Być może ma pani rację — powiedział komendant policji.

— Na pewno mam rację — odrzekła z przekonaniem. — Kobieta takiej konduity sama stanowi najlepszy klucz śledztwa. Zapewne zgodzi się pan ze mną? — zwróciła się do słynnego detektywa.

Herkules Poirot popatrzał przez chwilę w szare, uczciwe oczy Emilii Brewster.

— O tak! Zgadzam się bez zastrzeżeń z tym, co pani ostatnio powiedziała. Sama Arlena Marshall stanowi najlepszy i jedyny klucz do zagadki swojej gwałtownej śmierci.

— A zatem? — panna Brewster, sztywna i chłodna, przebiegła śmiałym spojrzeniem twarze trzech mężczyzn.

— Może być pani pewna — powiedział pułkownik Weston — że nie przeoczymy żadnej wskazówki, jaką dać może przeszłość pani Marshall

Emilia Brewster szybko skinęła głową i wyszła.

Inspektor Colgate usiadł wygodniej przy stole i podjął z nutą zastanowienia.

— Przynajmniej ta wie swoje i ma charakter. A na nieboszczce nie zostawiła suchej nitki — zrobił krótką pauzę. — W pewnym sensie to szkoda, że jej alibi na całe dzisiejsze przedpołudnie jest murowane. Zwrócił pan pułkownik uwagę na jej dłonie? Duże, co? Naprawdę męskie! Kobieta silna, silniejsza od niejednego mężczyzny... — zastanowił się znów, żałośnie spojrzał na małego Belga. — A pan powiada, że krokiem nie ruszyła się z plaży? Herkules Poirot pokręcił głową.

— Kochany panie! — odrzekł. — Z hotelu wyszła zanim pani Marshall mogła znaleźć się nad Zatoczką Chochlika. Później była w zasięgu mojego wzroku do czasu, gdy odpłynęła łódką z Redfernem.

— W takim razie nie pasuje nam — westchnął smętnie inspektor Colgate.

I tym razem, jak zawsze, Herkules Poirot z prawdziwą przyjemnością spojrzał na Rosamund Darnley, która potrafiła okrasić jej tylko właściwym wdziękiem nawet suche dochodzenie policyjne w sprawie ohydnego morderstwa. Zajęła miejsce naprzeciwko pułkownika Westona i zwróciła ku niemu twarz poważną i myślącą.

— Zapyta mnie pan o nazwisko i adres — rozpoczęła. — Rosamund Anna Darnley. Prowadze dom mody pod firmą „Rose Mond", w Londynie przy Brook Street 622.

— Dziękuję. Czy może nam pani powiedzieć coś co ma znaczenie dla sprawy?

— Nie wydaje mi się...

— Co pani robiła dzisiaj od...

— Śniadanie zaczęłam około dziewiątej trzydzieści. Później wróciłam do swojego pokoju po parę książek i parasolkę i poszłam na Słoneczną Skarpę. Było wtedy w przybliżeniu dwadzieścia pięć po dziesiątej. Za dziesięć dwunasta byłam z powrotem w hotelu. Wstąpiłam na piętro, wzięłam rakietę i prawie do obiadu grałam w tenisa.

— A zatem na Słonecznej Skarpie była pani od pół do jedenastej do za dziesięć dwunasta?

— Tak.

— Czy dziś rano widziała pani panią Marshall?

— Nie.

— Może spostrzegła ją pani z góry, kiedy płynęła łódką w stronę Zatoczki Chochlika?

— Nie. Pewno wyruszyła nim ja zasiadłam na Słonecznej Skarpie.

— Czy zwróciła pani uwagę na jakąkolwiek łódkę, a może kajak?

— Nie, proszę pana. Zajęta byłam czytaniem. Od czasu do czasu odrywałam wzrok od książki, ale ilekroć spojrzałam na morze, było puste.

— Nie widziała też pani czółna, którym płynęli panna Brewster i pan Redfern?

— Nie widziałam.

— O ile mi wiadomo, znała pani uprzednio kapitana Marshalla?

— Tak. To mój dawny znajomy. Jego rodzice i moi byli bliskimi sąsiadami. Ale ostatnio nie widywałam go przez wiele lat... co najmniej dwanaście.

— A panią Marshall?

— Nie zamieniłam z nią słowa do czasu, kiedy spotkałyśmy się tutaj

— Czy pani zdaniem, stosunki między kapitanem Marshallem a jego żoną były dobre?

— Powiedziałabym nawet: bardzo dobre.

— Czy kapitan Marshall kochał żonę?

— Zapewne. Ale na ten temat nic powiedzieć nie mogę. Kapitan Marshall hołduje staroświeckim zasadom. Nie ma zwyczaju rozpowiadać dokoła o swoich sprawach małżeńskich.

— Lubiła pani panią Marshall?

— Nie — odparła Rosamund pewnie i bez uczucia, stwierdzając fakt niewątpliwy.

— Czemu to, proszę pani?

Po ustach panny Darnley przemknął ledwie dostrzegalny uśmiech.

— Z pewnością zdążył już pan stwierdzić, że Arlena Marshall nie cieszyła się sympatią tak zwanej płci słabej. Kobiety nudziły ją śmiertelnie i wyraźnie to okazywała. Ale ubierałabym ją chętnie bo, musze przyznać, że miała instynktowne wyczucie stroju. Wiedziała co na siebie włożyć i umiała nosić to właściwie. Z przyjemnością miałabym ja za klientkę

— Dużo pieniędzy wydawała na stroje?

— Musiała wydawać dużo. Ale miała przecież własny majątek, a kapitan Marshall jest naprawdę zamożnym człowiekiem.

— Słyszała pani kiedy, albo wywnioskowała z jakichś okoliczności, że pani Marshall może być szantażowana?

Inteligentna twarz Rosamund Darnley przybrała wyraz najwyższego zdumienia.

— Szantażowana? Arlena?

— Pomysł wydał się pani dziwaczny, prawda?

— Tak... Przyznaję. Szantaż zupełnie do niej nie pasuje. Ale jest chyba możliwy.

— Wszystko jest możliwe Tej prawdy łatwo uczy nas życie. Ale nie bardzo rozumiem, z jakiej racji ktoś miałby szantażować Arlenę.

— Zapewne to i owo pani Marshall wolałaby zataić przed mężem. Jak pani sądzi?

(33)

(Dalszy ciąg nastąpi)

## TOTO-LOTEK

2, 20, 27, 29, 33, 44
dod. 46

„KUKUŁECZKA"

6, 10, 13, 15, 24, 29
dod. 16

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 395-57, 395-59 Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.



Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 50 g. H-13